

LICZNIK GRODZKIEGO
**TO JUŻ
395 DNI!**

Marszałek Senatu unika odpowiedzialności w związku z tzw. aferą kopertową, chowając się za immunitetem. **s.3**

WOJNA NA UKRAINIE

Decydujące starcie o Donbas

Rosyjscy najeźdźcy prowadzą dużą ofensywę we wschodniej części Ukrainy, towarzyszy jej bardzo silny ostrzał rakietowy oraz artyleryjski. Zdaniem ekspertów z amerykańskiego Instytutu Badań nad Wojną (ISW) sukces rosyjski jest wątpliwy ze względu na niskie morale oraz problem z koordynacją jednostek. **s.6**

codziennie


Gazeta Polska

SUMIENIE ZAMIAST KALKULATORÓW

Wczoraj premier Mateusz Morawiecki odwiedził Lwów, gdzie otworzył miasteczko kontenerowe dla uchodźców uciekających z terenów objętych wojną. Zapewnił również Ukrainę o wsparciu naszego kraju, a także wezwał polityków zachodnich do nałożenia mocniejszych sankcji. – Apeluję do europejskich przywódców o porzucenie kalkulatorów i sięgnięcie do swoich sumień – stwierdził Morawiecki.

s.3

W NUMERZE
**Pętla sankcji
na Rosję się
zaciska**

POLSKA

Kasta może mieć powody do obaw

Staramy się zabezpieczać dowody i przeprowadzać czynności – powiedział „Codzienniej” Wojciech Piktel, rzecznik prokuratury w Suwałkach. Prowadzi ona sprawę wypadku, w którym życie stracił młody motocyklista, a udział w zdarzeniu mogli brać Małgorzata Gersdorf i jej mąż Bohdan Zdziennicki. **s.4**

ŚWIAT

NATO reaguje na działania Putina

Rozpoczęcie przez Rosję ofensywy w Donbasie niesie ze sobą konsekwencje nie tylko bezpośrednio dla Ukrainy, lecz także dla całego Zachodu. Aktualna sytuacja na Ukrainie była przedmiotem wczorajszej rozmowy prezydenta USA Joeego Bidena z przywódcami NATO, w tym z prezydentem RP Andrzejem Dudą. **s.7**

POLSKA

Wciąż czekamy na unijne wsparcie

Finalizowane są rozmowy dotyczące pieniędzy z Krajowego Planu Odbudowy, które już dawno miały trafić do Polski. Nadal niepełna pozostaje kwestia unijnych środków na pomoc dla uchodźców z Ukrainy. Tymczasem w obliczu wojny do Polski przyjechało blisko 3 mln Ukraińców. **s.5**

GOSPODARKA

Niemcy atakują kolejny polski projekt

Nie tylko polski atom oraz węgiel z Turowa, lecz także budowę kontenerowego, głębokowodnego portu w Świnoujściu atakują niemieccy ekolodzy i lewicowcy. Aby zatrzymać projekt, przedstawiają politycznie oraz ideologicznie naciągane fakty, a także analizy pozbawione naukowego warsztatu, głównie bazy danych. **s.8**




Edyta Stein

(1891–1942) niemiecka filozof, karmelitanka bosa, święta i męczennica Kościoła katolickiego

\ Nie przyjmujcie niczego za prawdę, co byłoby pozbawione miłości, ani nie przyjmujcie niczego za miłość, co byłoby pozbawione prawdy; jedno pozbawione drugiego staje się niszczącym kłamstwem. \

2

ŚRODA 20 KWIETNIA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipeda/d

Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

Środa 20.04		Opady deszczu	
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Agnieszka, Berenika, Czesław, Jagna, Marcelina, Nawoj, Sekundyn, Sulgijusz, Szymon, Teodor, Ursycyn	
05:31	19:40		
Gdańsk	Lublin		
8°C	6°C		
7°C	5°C		
Katowice	Kraków		
9°C	10°C		
5°C	6°C		
Łódź	Poznań		
7°C	9°C		
5°C	7°C		
Warszawa	Wrocław		
8°C	9°C		
7°C	7°C		
Czwartek 21.04		Opady deszczu	
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Abel, Anastazia, Modest, Olimpia, Piotr, Potencjana, Potencjanna, Sylwester, Sylwestra, Tytus, Wiktoryn, Wszegniew	
05:28	19:41		
Gdańsk	Lublin		
10°C	8°C		
7°C	7°C		
Katowice	Kraków		
10°C	11°C		
6°C	4°C		
Łódź	Poznań		
10°C	12°C		
7°C	9°C		
Warszawa	Wrocław		
10°C	10°C		
7°C	8°C		

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Z kieszeni do kieszeni

W pierwszych miesiącach pandemii państwa członkowskie, zwłaszcza te najbardziej nią dotknięte, były mocno zawiedzione postawą Unii Europejskiej. Prowadziło to do dyskusji, czy faktycznie jest ona do czegoś potrzebna, skoro nie sprawdza się w momentach kryzysowych. Sytuacja stopniowo się zmieniała, fala nastrojów eurosceptycznych nie wymiotła z Unii żadnego kolejnego państwa. Historia zaczyna się jednak powtarzać, dziś Bruksela odmawia pomocy finansowej państwom, mierzącym się z potężną falą ukraińskich uchodźców. Polska jest tu w sytuacji wyjątkowej, ponieważ odmówiono nam również, z przyczyn politycznych i za pomocą wręcz kryminalnych metod, pomocy pocovidowej. Dziś Unia Europejska mówi nam, że możemy przełożyć do drugiej kieszeni pieniądze, których i tak nie dostaliśmy. Innej rady ani propozycji dla nas nie ma.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Ukraina i żałośni liderzy Europy

Niemieckie media mają pretensje do ambasadora Ukrainy Andrija Melnyka, że domagając się większego wsparcia, nie używa wobec Niemców słów „proszę, dziękuję”. Federacje biznesu i związków w Niemczech wypowiadają się przeciwko sankcjom energetycznym na Rosję. Argumentacja jest żałosna – bo to zaszkodzi niemieckiemu przemysłowi i ukraińskim uchodźcom. Niemcy wciąż zgrywają wielkie mocarstwo (choć praktycznie nie mają armii), a tak naprawdę są krajem wyizolowanym, odklejonym od rzeczywistości. Trzymają się swojego prorosyjskiego wyboru niczym pijany płotu i kompletnie nie rozumieją, że cały cywilizowany świat na przemian oburza się na nich i się z nich śmieje. Podobnie z Francją. Macron robi poważne miny, opowiada jakieś dyrdymały, dzwoniąc do Putina, obraża Polskę, a jego kontrkandydatka „oddaje” po raz kolejny Krym Rosji i chce wystąpić z NATO. Francuski elektorat wyraźnie to bawi, ale nie zdaje sobie sprawy, że poza ich krajem również wygląda to żałosnie i Francja traci resztki powagi i wizerunku. Francja i Niemcy – to zasadniczo kraje skompromitowane i będzie to miało ogromne konsekwencje.



Marcin Wolski

Błogosławiona korupcja

Trwa narad cykl w NATO, są trudne i znojne; ich temat wiadomy – jak wygrać tę wojnę? Koncepcje się kłują z najwyższym mozołem, a pomysły na stole lub nawet pod stołem... Wystarczy wziąć kasę, telefon i mapę i dawać wrogowi, raz w gębę, raz w łapę. Wymienią na spiryt – rakiety, śmigłowce, za dolce sprowadzą swój sztab na manowce. Przyjmują gotówkę, przyjmują też czeki, ci z frontu, a także szefowie bezpieczeństwa. Jak dobrze zapłacisz, mafijna rodzina dostarczy do Hagi samego Putina. Jak trzeba, zhandlują i ojca, i matkę... Sprzedali Alaskę, sprzedadzą Kamchatkę!

Ryszard
CzarneckiABC, czyli
wspólnota ponad
różnicami

Dramat wojny w Europie Wschodniej trzeba wykorzystać do trwałego umniejszenia wpływów Rosji na całym obszarze postsowieckim i Starym Kontynencie. To da dużą szansę na stabilizację polityczną w naszej części Europy opartą na tradycyjnie pojmowanych europejskich wartościach, jak wolność, poszanowanie praw narodów, demokracja. Wymaga to zapewne intensyfikacji relacji transatlantyckich z naszym regionem, choć nie musi oznaczać formalnego poszerzenia NATO. Powinno to jednak iść w kierunku ograniczenia wpływów Niemiec jako państwa, które do tej pory orientowało się na Rosję i przyczyniało się do budowy jej pozycji ekonomicznej i geopolitycznej. Tworząc wspólnotę państw połączonych podobnymi doświadczeniami historycznymi, dbajmy, aby była to wspólnota, którą kiedyś określano jako „ABC” (Adriatyk, Bałtyk, Morze Czarne), a dzisiaj nazywa się ją Międzymorzem. Pamiętając o różnicach, starajmy się szukać wspólnego mianownika. Dokonując „westernizacji” Europy Wschodniej i amputując wpływy rosyjskie także np. na Bałkanach, nie żądamy, aby Bułgaria, Serbia czy Węgry miały takie samo stanowisko jak Polska i Łotwa we wszystkim. Ważne, aby te państwa wybrały trwałą orientację na Zachód.

Jacek
LiziniewiczPrzygranicznym
ekologom już
dziękujemy

Aktywiści ekologiczni i sprzyjająca im profesura od przyrody mają teraz nowy sport. Chodzą po Puszczy Białowieskiej i wyszukują śmieci, które mają być pozostawiane przez żołnierzy. Wśród trofeów są chusteczka higieniczna i kartonowy soczek. Jest też zapach fekaliów, ale tego nie da się pokazać na zdjęciach, więc trzeba wierzyć na słowo. Tak czy siak, soczek i chusteczka to sprawa wojska. Dlaczego np. nie aktywistów z Grupy Granica? Ich podczas wędrówek po puszczy nigdy nie przypiliło? A może naukowcy, którzy wchodzą do rezerwatów ścisłych i depczą przyrodę dziesiątki tysięcy razy w ciągu roku, też coś gubią? Problem nie jest wcale błahy. Może jednak aktywiści, zanim rozwiążą problem sześciu śmieci w puszczy, zajęliby się odpadami w swoich aglomeracjach? Dość powiedzieć, że nadal w Warszawie od czasu do czasu ścieki spływają do Wisły (samooczyszczającej się), która w tych dniach – idę o zakład – śmierdzi gorzej niż to, co zostawia wojsko w puszczy. Obserwacje na warszawskim śmietniku wskazują też, że statystyczny leming nie odróżnia opakowania szklanego od plastiku. Jest co robić. Odłóżcie się więc od tej granicy! Wystarczająco już zaszkodziście.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11 OBRONA NARODOWA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16 SPOŁECZEŃSTWO

17 PROGRAM TV

18-19

SPORT



WYBORY W KONSTYTUCYJNYM TERMINIE

POLITYKA \ Planem rządzącej większości jest, by wybory odbyły się w konstytucyjnym terminie, czyli jesienią przyszłego roku – oświadczył we wtorek wicereczenik Prawa i Sprawiedliwości Radosław Fogiel. Nie ma żadnych przesłanek do tego, by je przyspieszać – dodał polityk.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

ŚRODA 20 KWIETNIA 2022

3

WOJNA \ Ukraina broni Donbasu przed rosyjskim agresorem

Sumienie zamiast kalkulatorów

Wczoraj premier Mateusz Morawiecki odwiedził Lwów, gdzie otworzył miasteczko kontenerowe dla uchodźców uciekających z terenów objętych wojną. Zapewnił również Ukrainę o wsparciu naszego kraju, a także wezwał polityków zachodnich do nałożenia mocniejszych sankcji. – Apeluję do europejskich przywódców o porzucenie kalkulatorów i sięgnięcie do swoich sumień – stwierdził Morawiecki.

Jacek Liziniewicz

Od pierwszych dni wojny Polska angażuje się w pomoc naszym wschodnim sąsiadom. Poza przyjmowaniem uchodźców z terenów wojny organizowana jest również pomoc na miejscu. Wczoraj premier Mateusz Morawiecki otworzył pierwsze z miasteczek kontenerowych pod Lwowem. „Polska zbuduje miasteczka kontenerowe dla ukraińskich uchodźców wewnętrznych – co najmniej 20 tys. kobiet i dzieci – uciekających przed agresją. Dziś Mateusz Morawiecki i minister Czerńszew otworzyli pierwsze dla 1 tys. osób. Jutro zaczyna się budowa kolejnego w Boro-dziance/Buczy” – poinformował wczoraj Michał Dworczyk, minister w Kancelarii Premiera.



Premier Mateusz Morawiecki uczestniczył w otwarciu pierwszego miasteczka kontenerowego we Lwowie. Wraz z polską delegacją odwiedził też cmentarz Orłąt Lwowskich | fot. Krystian Maj/KPRM/d

Będący na miejscu premier Mateusz Morawiecki zapewnił, że Polska nadal będzie stać murem za Ukrainą. – Nie możemy zostawić naszych sąsiadów w osamotnieniu. Najgorsza rzecz dla tych, którzy walczą, jest świadomość, że mogą być osamotnieni. Musimy podtrzymywać tego du-

cha walki, także poprzez to, że troszczymy się o najsłabszych. Tutaj widzieliśmy kobiety, dzieci, bo mężczyźni są na froncie, walczą o wolną Ukrainę, ale także o nasze bezpieczeństwo. Pomysł budowy miasteczek kontenerowych był omawiany na Radzie Bezpieczeństwa Na-

rodowego u pana prezydenta, podnoszony przez pana Pawła Kukiza i dziś został wykonany – powiedział premier Morawiecki we Lwowie. Premier poinformował również, że Polska będzie wspierać leczenie ukraińskich żołnierzy. Już w polskich szpitalach znalazło się ich kilkudziesię-

ciu. W dniu ofensywy Rosjan szef rządu zapewnił, że gdyby liczba ta miała drastycznie wzrosnąć, Polska będzie na to gotowa.

Wracając do miasteczka kontenerowego, to pomysł wykryształizował się na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Narodowego i wyszedł od Pawła Kukiza. Wczoraj polityk podziękował rządowi. „Super, że rząd rozpoczął realizację koncepcji pomocy mieszkalnie-socjalnej TAM, na Ukrainie zachodniej, w pobliżu polskiej granicy, dla uchodźców z terenów Ukrainy wschodniej objętej działaniami wojennymi. Wielokrotnie, będąc na UA, rozmawiałem z Ukraińcami (a ściślej z Ukrainkami, bo to przede wszystkim kobiety z dziećmi uciekają przed wojną) i naprawdę – ogrom z nich nie chce opuszczać Ukrainy. Chcą przetrwać wojnę w bezpiecznym miejscu, gdzieś u siebie w ojczyźnie, ale fatalne warunki bytowe zmuszają ich do jej opuszczenia. Mam nadzieję, że pozostałe państwa UE dołączą do naszego projektu i pomogą w tym zakresie... Mam również nadzieję, że w Unii nastąpi refleksja i nie tylko pomoże Ukrainie, ale i przestanie blokować należne Polsce pieniądze” – skomentował w swoim stylu Paweł Kukiz.

Sukces Telewizji Republika

MEDIA \ Najnowszy raport Nielsen Audience Measurement pokazuje ogromny wzrost oglądalności Telewizji Republika. W łącznym udziale rynkowym w marcu 2022 r. odnotowano wzrost oglądalności o 200 proc. w stosunku do marca 2021 r.

W marcu 2022 r. Telewizja Republika poprawiła swój wynik w grupie komercyjnej (16–49) o 200 proc. z 0,01 proc. (marzec 2021 r.) do 0,03 proc. (marzec 2022 r.). Wszystkie stacje newsowe w tym ujęciu miały 16,37 proc. udziału w całym rynku. Republika uplasowała się wyżej niż m.in. Biznes24 i wPolsce.pl. Duża poprawa nastąpiła także w łącznym udziale rynkowym (wliczającym widzów bez podziału na kategorie wiekowe). Tutaj oglądalność Telewizji Republika wzrosła z 0,07 proc. do 0,1 proc., co oznacza wzrost o 42,86 proc.

Wzrost ten na portalu Telewizji Republika skomentował prezes stacji Tomasz Sakiewicz. – Wprawdzie wzrosty dotyczą wszystkich

telewizji, ale Telewizja Republika zwiększa liczbę widzów regularnie i bez przerwy. Mamy rekordowe wzrosty w grupie komercyjnej (200 proc.), co jest wynikiem zmiany ramówki – zwiększenia publicystyki i informacji. Przyciągamy dzięki temu ludzi młodych. W tej chwili ogląda nas miesięcznie ok. 4 mln ludzi i jest to historyczny rekord – przekazał. W ostatnim czasie Telewizja Republika przeszła duże zmiany. W ofercie stacji pojawiło się więcej programów publicystycznych, rozmów na żywo, transmisji, koncertów oraz produkcji filmowych. Przypominamy, że od 2022 r. TV Republika emituje program przez 24 godziny na dobę.

395 dni Grodzkiego

LICZNIK \ Marszałek Senatu Tomasz Grodzki wciąż unika odpowiedzialności w związku z tzw. aferą kopertową, chowając się za immunitetem, którego uchylecia domaga się prokuratura.

O uchylenie immunitetu marszałka Prokuratura Regionalna w Szczecinieawnioskowała już 22 marca ub.r. Od tamtej pory trwa senacka obstrukcja. Wnioski składane przez prokuraturę są odrzucane przez władze Senatu związane z totalną opozycją, która przekonuje, że są w nich „błędy formalne”.

Według prokuratury Grodzki, pełniąc funkcję dyrektora szpitala specjalistycznego w Szczecinie i ordynatora tamtejszego Oddziału Chirurgii Klatki Piersiowej, przyjął korzyści majątkowe od pacjentów lub ich bliskich. Zarzuty te zostały postawione na podstawie zeznań ok. 200 świadków.

Na portalu Niezależna.pl odmierzamy, jak długo trwa ta hucpa, za pomocą specjalnego licznika. Obecnie wskazuje on już 395 dni.

KALENDARIUM WOJNY – 19 kwietnia

• **TO LUDOBÓJSTWO!** W obwodzie kijowskim znaleziono dotąd ciała ponad 1000 cywilów zabitych przez rosyjskich żołnierzy – poinformował we wtorek komendant policji obwodu kijowskiego Andrij Niebytow.

• **BOMBARDOWANIE MIASTA.** W oblężonym Mariupolu, w obwodzie donieckim na wschodzie Ukrainy, Rosjanie nie tylko zrzucili wielkie bomby na zakłady metalurgiczne Azowstal, gdzie broni się m.in. pułk Azow, ale także ostrzelali dzielnicę, do której wcześniej wpuszczono cywilów.

• **ZGINĘLI W MOSKWIE.** Na rosyjskim krążowniku „Moskwa”, który zatonął w ubiegłym tygodniu na Morzu Czarnym w wyniku trafienia ukraińskimi rakietami, zginęło 37 osób. Oficjalnie władze Rosji nie poinformowały o zgonach.

• **STRATY AGRESORA.** Około 20 800 żołnierzy, 169 samolotów, 150 śmigłowców, 802 czołgi, 2063 transportery opancerzone, 386 sys-

temów artyleryjskich, 132 wieloprowadnicowe wyrzutnie rakietowe, 67 systemów przeciwlotniczych, 1495 samochodów, 8 okrętów, 76 cystern z paliwem i 158 samolotów bezzałogowych – to straty Rosji od początku inwazji.

• **ZATRZYMAJĄ OFENSYWĘ.** Nowa rosyjska ofensywa na wschodzie Ukrainy zakończy się niepowodzeniem, ponieważ wojskom rosyjskim braknie siły, by złamać ukraińską obronę. Ta bitwa nie potoczy się po myśli Rosjan – przekazał doradca prezydenta Ukrainy Ołeksij Arestowycz.

• **LENIN WIECZNIE ŻYWY.** Rosjanie okupujący położone na południu Ukrainy miasto Heniczesk ponownie ustawili pomnik Lenina. Okupant chce wykorzystać sentyment ludności do ZSRS, ale to się nie uda. – Rosjanie żyją przeszłością, Ukraińcy mają przed sobą pomyślną przyszłość – skomentował lokalny radny Jurij Sobołewski.

(masz)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11

OBRONA NARODOWA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

17

PROGRAM TV

18-19

SPORT



AFERA \ Prokuratura wyjaśnia okoliczności czwartkowego tragicznego wypadku pod Zambrowem

Nadzwyczajna kasta może mieć powody do obaw

Staramy się w sposób dynamiczny zabezpieczać dowody i przeprowadzać czynności, aczkolwiek nie informujemy o czynnościach, jakie wykonujemy, jakie już wykonaliśmy i jakie planujemy – powiedział „Codziennie” prokurator Wojciech Pikel, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Suwałkach. Prowadzi ona sprawę tragicznego wypadku, w którym życie stracił młody motocyklista, a udział w zdarzeniu mogli brać Małgorzata Gersdorf i jej mąż Bohdan Zdziennicki. Jak udało się nam ustalić, śledztwo prowadzone jest w kierunku przestępstwa z art. 177, par. 2 Kodeksu karnego, które zagrożone jest pozbawieniem wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Jan Przemyński

Albicla.com/JanPrzemyński

Jak już informowaliśmy, w miniony czwartek doszło do śmiertelnego wypadku na węźle Zambrów-Wschód drogi S8 Warszawa-Białystok. Kierujący motocyklem 26-latek, mieszkaniec powiatu sokólskiego (woj. podlaskie), zjechał z jezdni i uderzył w bariery energochłonne. Niestety kierowca poniósł śmierć na miejscu. Była pierwsza prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf wraz z mężem Bohdanem Zdziennickim, byłym prezesem Trybunału Konstytucyjnego, oraz koleżanką jechali samochodem, obok którego doszło do tragicznego zdarzenia. Wielu ekspertów, analizując materiał wideo z wypadku, wskazuje, że auto prawników mogło zjechać drogę motocykliście i dlatego ten stracił panowanie nad swoją maszyną.

Prokuratura nie informuje o szczegółach

Zgodnie z naszymi wcześniejszymi deklaracjami kontaktowaliśmy się z Prokuraturą Okręgową w Suwałkach, która prowadzi sprawę wypadku, aby dowiedzieć się, jakie są postępy w śledztwie. – Śledztwo toczy się w kierunku art. 177, par. 2 Kodeksu karnego, czyli to jest przestępstwo wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. Dla tego przestępstwa właściwą formą doprowadzenia postępowania przygotowawczego jest



Po niespójnych wersjach przedstawianych przez Małgorzatę Gersdorf i Bohdana Zdziennickiego na temat czwartkowego tragicznego zdarzenia użytkownicy mediów społecznościowych zaczęli się domagać rzetelnego wyjaśnienia sprawy przez śledczych | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

śledztwo, a podstawowym terminem dla śledztwa, według kodeksu, są trzy miesiące – powiedział „Gazecie Polskiej Codziennie” rzecznik Prokuratury Okręgowej w Suwałkach Wojciech Pikel. Podkreślił też, że trudno jednoznacznie określić, jak długo potrwa zbieranie dowodów. – Trudno jest teraz dokładnie powiedzieć, w jakim terminie zbierzemy materiał dowodowy, który będzie nam pozwalał na wyjaśnienie wszystkich okoliczności tego zdarzenia. Niemniej jednak staramy się w sposób dynamiczny zabezpieczać dowody i przeprowadzać czynności, aczkolwiek nie informujemy o czynnościach, jakie wykonujemy, jakie już wykonaliśmy i jakie planujemy – dodaje przedstawiciel Prokuratury Okręgowej w Suwałkach.

Poniżej też przytaczamy dokładny zapis art. 177, par. 2 Kodeksu karnego: „Jeżeli następstwem wypadku jest śmierć innej osoby albo ciężki uszczerbek na jej zdrowiu, sprawca podlega karze

pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

Lament nadzwyczajnej kasty

Małgorzata Gersdorf cały czas utrzymuje, że żadnego wypadku nie widziała, dlatego też ona i jej współtowarzysze podróży się nie zatrzymali, aby udzielić pomocy 26-letniemu motocykliście. W mediach jednak pojawiło się nagranie z kamery zainstalowanej w ciężarówce, która włączała się do ruchu na trasie S8, na którym ewidentnie widać, że tuż po tragicznym zdarzeniu subaru, którym poruszali się była prezes SN, były prezes TK oraz ich koleżanka, na chwilę przyhamowało, a zaraz później oddaliło się z miejsca zdarzenia. Co więcej, mąż Małgorzaty Gersdorf Bohdan Zdziennicki w rozmowie z Onetem przyznał, że brali oni udział „w takim zdarzeniu” drogowym.

Gersdorf natomiast nie wycofała się ze swoich zapewnień. Na antenie TVN24 jeszcze żaliła się, że jest szykanowana. – My jesteśmy szy-

kanowani. Mamy zabrany samochód. Koleżanka, która z nami jechała, miała na cztery godziny zabraną komórkę. Byliśmy osiem godzin wczoraj w prokuraturze w Suwałkach, taksówką jadąc, bo nie mamy samochodu – mówiła Gersdorf.

Co ciekawe, temat ten został poruszony w „Szkle kontaktowym” na antenie TVN24 i nawet prowadzący program stwierdził, że tłumaczenie byłej pierwszej prezes SN „robi wrażenie nie najlepsze”. – Interpretacji może być bardzo wiele, natomiast powiem szczerze, że tłumaczenie pani Małgorzaty Gersdorf i ton robi wrażenie nie najlepsze – mówił dziennikarz Tomasz Sianecki.

Internet nie zapomina

Po niespójnych wersjach przedstawianych przez Małgorzatę Gersdorf i Bohdana Zdziennickiego na temat czwartkowego tragicznego zdarzenia użytkownicy mediów społecznościowych zaczęli się domagać rzetelnego

wyjaśnienia sprawy przez śledczych, a także przypomnieli, że byłej pierwszej prezes SN zdarzyło się już w przeszłości „zaliczyć wpadkę z prawdomównością”. Chodzi o jej wypowiedź z listopada 2017 r. na temat protestów przeciwko reformie sądownictwa. Wówczas Gersdorf przekonywała, że nigdy nie chodziła na demonstracje w obronie wolności sądów ze świeczką w ręku. – Sędziowie Sądu Najwyższego nie chodzili z żadnymi świeczkami i ja też. Nigdy nie byłam politykiem. Bronię niezależności sądów i sądownictwa – mówiła sędzia. Tymczasem internauci natychmiast zaczęli publikować zdjęcia z lipca 2017 r., na których wyraźnie widać Małgorzatę Gersdorf stojącą w tzw. łańcuchu światła ze świeczką w ręce. Była pierwsza prezes SN odniosła się do sprawy na antenie Radia Zet. Jak stwierdziła, dostała świeczkę od kogoś, dodając: – Było ciemno, to ją wzięłam.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

**Busko-Zdrój,
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe.
Zadzwoń i zapytaj
41/378-19-48
www.sanato.com.pl**



NA GRANICY Z BIAŁORUSIĄ NIESPOKOJNIE

MIGRANCY \ 39 osób, w tym trzynastoosobowa grupa Irakijczyków, próbowało w poniedziałek dostać się nielegalnie do Polski z Białorusi – poinformowała Straż Graniczna.

fot. Maciej Luczniewski/Gazeta Polska



fot. Pixabay/d

DO TURCJI NA DOWÓD OSOBISTY

TURYSTYKA \ Od 19 kwietnia obywatele polscy mogą podróżować do Turcji na podstawie dowodu osobistego, nie trzeba mieć już paszportu podczas wyjazdu turystycznego nie dłuższego niż 90 dni.

POLITYKA \ Potrzeba kilku miliardów euro na pomoc uchodźcom

Polska czeka na unijne wsparcie

Finalizowane są rozmowy dotyczące pieniędzy z Krajowego Planu Odbudowy, które już dawno miały trafić do Polski. Nadal niepewna pozostaje kwestia unijnych środków na pomoc dla uchodźców z Ukrainy. Tymczasem w obliczu wojny do Polski przyjechało blisko 3 mln Ukraińców. – Nie da się uniknąć utworzenia odrębnego funduszu – uważa Elżbieta Rafalska, europoseł Prawa i Sprawiedliwości.

Hubert Kowalski
Albicla.com/HubertKowalski

Polska wciąż czeka na zatwierdzenie Krajowego Planu Odbudowy przez Komisję Europejską. O tym m.in. mówił w Polskim Radiu 24 Grzegorz Puda, minister funduszy i polityki regionalnej. – Nasze stanowisko jest niezmiennie. Zarówno jeśli chodzi o Turów, jak i Izbę Dyscyplinarną, to są kompetencje własne każdego kraju członkowskiego. Jasno deklarujemy stanowisko dotyczące Izby Dyscyplinarnej, odpowiednie ustawy w tej chwili są procedowane i mogą powieść, że finalizujemy rozmowy w sprawie Krajowego Planu Odbudowy i liczymy na to, że sporne kwestie zostaną w ten sposób zamknięte – mówił Grzegorz Puda.



Polska potrzebuje kilku miliardów euro na pomoc dla uchodźców z Ukrainy | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

Minister wspominał również o unijnej pomocy w związku z przyjmowaniem przez Polskę uchodźców z Ukrainy. – To nawet nie jest kropla w morzu potrzeb – ocenił. – Komisja Europejska na dziś nie przekazała nam planu doty-

czącego nowych funduszy. Te wszystkie środki europejskie, o których mowa, to po prostu możliwość przesunięcia terminów płatności przekazanych już raz środków finansowych w ramach obecnych ram finansowych – wyjaśnił. – Nie wyobra-

żam sobie, aby komuś odebrać te środki – podkreślił minister.

Elżbieta Rafalska uważa, że nie można zaakceptować obecnej sytuacji. – Nie załatwimy tej sprawy poprzez dotychczasową perspektywę finansową, czyli po-

zez środki np. z Funduszu Spójności. Nie da się uniknąć utworzenia odrębnego funduszu – mówi europoseł w rozmowie z „Codzienną”. Podkreśla, że działania na rzecz utworzenia funduszu powinny być podjęte jak najszybciej z powodu długich procedur unijnych. – Nie spodziewam się, że to stanie się z dnia na dzień. Komisja Europejska jest gotowa do łatwych wzruszeń, okazywania współczucia, natomiast realne rozliczenia w mojej ocenie pozostają sprawą odległą. Pora się obudzić – mówi. – Polska potrzebuje kilku miliardów euro – ocenia Elżbieta Rafalska. – Bardzo ważne jest to, że przyjmujemy potrzebujących bez względu na finansowanie, ale jednocześnie musimy twardo domagać się właściwego rozliczenia środków. To nie może się wykluczać – podkreśla europoseł.

Walczyli do końca

PAMIĘĆ \ „Żyjący od trzech lat w straszliwych warunkach prześludnienia, głodu, chorób i terroru polscy Żydzi wykazali się wielkim aktem odwagi, wydając walkę stukrotnie silniejszym Niemcom. Nie poddali się. Walczyli z całych sił do samego końca” – napisał premier Mateusz Morawiecki w 79. rocznicę wybuchu powstania w getcie warszawskim.

79 lat temu, 19 kwietnia 1943 r., w getcie warszawskim wybuchło powstanie. Było ono największym zbrojnym zrywem Żydów podczas II wojny światowej, a także pierwszym powstaniem wielkomiejskim w okupowanej Europie.

„Na wieść o wcieleniu przez Niemców w życie planów likwidacji getta, w ramach metodycznej zagłady europejskich Żydów, podziemne organizacje żydowskie działające na terenie okupowanej Polski podjęły decyzję o wybuchu pierwszego miejskiego zbrojnego powstania w okupowanej Europie” – napisał na Facebooku premier Mateusz Morawiecki. „Zryw ten był wyrazem gniewu i desperackim protestem przeciwko zbrodniczej po-

lityce nazistowskich Niemiec. Żyjący od trzech lat w straszliwych warunkach prześludnienia, głodu, chorób i terroru polscy Żydzi wykazali się wielkim aktem odwagi, wydając walkę stukrotnie silniejszym Niemcom. Nie poddali się. Walczyli z całych sił do samego końca” – dodał.

Wybuch powstania upamiętniono m.in. za pomocą syren wojewódzkiego systemu ostrzegania i alarmowania, które wybrzmiały wczoraj w samo południe.

Główne uroczystości upamiętniające odbyły się przed pomnikiem Bohaterów Getta. Uroczystość rozpoczęła modlitwa, której przewodniczył naczelny rabin Polski Michael Schudrich. Wieńce pod pomnikiem złożyły delegacje m.in.

przedstawicieli organizacji kombatanckich, władz centralnych: rządu, Sejmu i Senatu, oraz samorządowych, korpusu dyplomatycznego, instytucji kultury, a także członków społeczności żydowskich. Żonkile i znicze składane były również przez mieszkańców Warszawy. Po zakończeniu tej części uroczystości uczestnicy wzięli udział w Marszu Szlakiem Pamięci Bohaterów Getta, którego trasa wiodła od pomnika Bohaterów Getta, przez pomnik Żegoty, płytę Szmula Zygielbojma, bunkier Anielewicz, do Umschlagplatz.

Hołd powstańcom oddał także ambasador Niemiec w Polsce Arndt Freytag von Loringhoven. „Oddajemy hołd odwadze Żydów, Polaków i wszystkich bohaterów powstania w getcie warszawskim. Powstali przeciwko cierpieniom doznany pod okupacją niemiecką, w imię wolności i godności ludzkiej” – napisał na Twitterze.

Adrian Siwek
Albicla.com/AdrianSiwek

Trzy fronty sporu z UE

„GAZETA POLSKA” \ Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego jest tak naprawdę tylko jednym z pretekstów do atakowania Polski i dążenia do wymiany rządu, a finansowe głodzenie Polski służy za środek do tego celu. Co bardziej szczerzy politycy w PE mówią o tym otwartym tekstem – twierdzi europoseł Jacek Saryusz-Wolski.

Europoseł PiS w rozmowie z red. Grzegorzem Wszółkiem mówi: – Polski rząd ideologicznie nie odpowiada Brukseli. Polska przeszkadza Niemcom i Francji w tworzeniu scentralizowanej federalnej UE, podporządkowanej ich hegemonii. Przeszkadza w planach kolaboracji z Rosją i wypchnięcia USA z Europy (...).

– Niedawna wizyta Ursuli von der Leyen w Warszawie miała być przełomowa dla odblokowania KPO, tak się jednak nie stało. Mimo to premier Mateusz Morawiecki zapowiedział, że porozumienie z Brukselą to kwestia najbliższych tygodni. Dlaczego Komisja Europejska nie może po prostu wypłacić nam pierwszej transzy, jak innym państwom? – pyta red. Wszółek.

– Wizyta przewodniczącej Ursuli von der Leyen nie była przełomowa w kwestii

KPO, nikt nie miał takich oczekiwań. Rozmowy z szefową KE dotyczyły spraw ukraińskich. Komisja absolutnie bezprawnie blokuje wypłatę środków unijnych – robi to z czysto politycznych motywacji, by dopieć Polskę. Łączenie wysiłku Polski, by pomóc Ukrainie, z ewentualnym odblokowaniem KPO, nie interesuje KE – twierdzi Saryusz-Wolski.

– Przeciwnicy Polski w UE uważają, że jest wręcz odwrotnie, że należy tym bardziej sankcjonować unijne kraje, w których według nich występuje putinowski autorytaryzm w wersji light, jakkolwiek by to groteskowo brzmiało – dodaje.

Cała rozmowa w nowym numerze tygodnika „Gazeta Polska”, który można nabyć od środy, również w wersji elektronicznej.

(masz)



fot. Wikipedia/d

PLACÓWKI DYPLMATYCZNE WRACAJĄ DO KIJOWA

DYPLMACJA \ MSZ Ukrainy poinformowało wczoraj na Facebooku, że już kilkanaście zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych wznowiło swoją pracę w Kijowie. Jedynie ambasady Polski oraz Watykanu działały bez przerwy w stolicy Ukrainy.

WOJNA NA UKRAINIE \ Wojska rosyjskie z niskim morale

Decydujące starcie o Donbas

Rosyjscy najeźdźcy prowadzą dużą ofensywę we wschodniej części Ukrainy, której towarzyszy bardzo silny ostrzał rakietowy oraz artyleryjski. Zdaniem ekspertów z amerykańskiego Instytutu Badań nad Wojną (ISW) sukces rosyjski jest wątpliwy ze względu na niskie morale oraz problem z koordynacją jednostek. Tymczasem w okolicach Charkowa ukraińskie wojsko przeprowadziło kilka udanych kontrataków umożliwiających wyzwolenie obszaru na południowy wschód od Czuhujewa.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawełKryszczak

Sztab Generalny Sił Zbrojnych Ukrainy informował we wtorek, że Rosja podczas trwającej od kilku tygodni inwazji straciła już 20 800 żołnierzy. W przypadku sprzętu wojskowego rosyjscy agresorzy utracili do tej pory 802 czołgi, 2063 pojazdy opancerzone, 386 systemów artylerii lufowej oraz 132 zestawy artylerii rakietowej. Rosjanie stracili ponadto już 169 samolotów, 150 helikopterów oraz 67 systemów obrony powietrznej.

Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej dysponują na obszarze Donbasu oraz południowo-wschodniej Ukrainy 76 batalionowymi grupami



Wojska rosyjskie dysponują na obszarze Donbasu oraz południowo-wschodniej Ukrainy 76 batalionowymi grupami taktycznymi (BTG)

fot. Sergei Bobylev/TASS/Forum

taktycznymi (BTG). W pobliżu okupowanej przez Rosjan miejscowości Izium prowadzone jest natarcie m.in. w kierunku miejscowości Hruszuwacha, Barwinkowe, Słowiańsk. W przypadku

działań ofensywnych z północnego wschodu i wschodu rosyjscy agresorzy atakują miejscowości Lisiczańsk, Siewierodonieck oraz Bachmut. Rosjanie niedawno przejęli kontrolę nad miej-

scowością Kreminna na północnym zachodzie od Siewierodoniecka.

Wspierające natarcie rosyjskich wojsk wyszło zaś z Doniecka i Gorłówki, a wymierzone jest w opanowanie

Kramatorska. Rosjanie za sprawą realizowanego manewru oskrzydłającego chcą zamknąć w donbaskim kotle ukraińskich obrońców. Atakowi w Donbasie towarzyszy bardzo silny ostrzał rakietowy oraz artyleryjski na pozycje ukraińskich obrońców. Rosjanie używają ponadto na większą skalę lotnictwa w tym regionie.

Cały czas prowadzony jest atak na ostatni bastion ukraińskich obrońców Mariupola, którym są rozległe zakłady Azowstal. W przypadku zlikwidowania oddziałów ukraińskich w mieście możemy spodziewać się przetrzucia kilkunastu batalionowych grup taktycznych do dalszych ofensywnych operacji w Donbasie.

Jak jednak zauważa w swojej najnowszej analizie amerykański Instytut Badań nad Wojną (ISW), rosyjski sukces jest mało prawdopodobny m.in. ze względu na niskie morale i słabą koordynację wojsk. Inni eksperci uważają, że obecnie działania Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej jeszcze nie przełożyły się w pełnoskalową ofensywę m.in. ze względu na dalszy przerzut sprzętu wojskowego oraz żołnierzy na front.

W Izraelu znów niespokojnie

BLISKI WSCHÓD \ Sytuacja w Izraelu robi się coraz bardziej napięta. Palestyńczycy po raz pierwszy od kilku miesięcy użyli przeciwko Izraelczykom rakiety.

Obecny konflikt zaczął się w weekend, kiedy izraelska policja weszła na Wzgórze Świątynne, na którym stoi meczet Al-Aksa. Strona izraelska twierdziła, że celem było powstrzymanie Palestyńczyków, którzy rzucali kamieniami w pielgrzymów. Palestyńczycy twierdzą z kolei, że obecność żydowskiej policji w trzecim najświętszym miejscu islamu była prowokacją, a sami policjanci byli nadmiernie brutalni.

Ostatnim – jak na razie – aktem tego konfliktu było odpalenie rakiety w południowy Izrael, był to pierwszy taki atak od sylwestra. Izraelczycy twierdzą, że rakietą została zestrzelona przez obronę przeciwlotniczą, nie było ofiar. Żadna z palestyńskich grup nie przyznała się do ataku, ale mimo to izraelskie lotnictwo dokonało nalotów w połu-

dniowej Strefie Gazy. Ich celem miały być miejsca, w których Hamas produkuje broń.

Podobne starcia na Wzgórze Świątynnym doprowadziły niemal dokładnie rok temu do wybuchu krwawej, 11-dniowej wojny, w której zginęło 9 Żydów, trzech turystów i 256 Palestyńczyków. W tym roku sytuacja może być trudniejsza. Wzgórze Świątynne jest ważne dla judaizmu, islamu i chrześcijaństwa, a w tym roku Wielki Tydzień, święto Paschy i ramadan zgrały się datami. Po raz pierwszy od początku pandemii Stare Miasto zostało zalane przez pielgrzymów z wszystkich trzech religii, co potęguje napięcie.

Przemoc izraelskiej policji wywołała oburzenie w świecie islamskim. Jordania i Egipt, które jako pierwsze państwa islamskie uznały istnienie Izraela, potępi-

ły oficjalnie jego działania, a Jordania – która zarządza Al-Aksą – wezwała na rozmowę izraelskiego charge d'affaires. Wielu komentatorów uważa, że te wydarzenia znacznie utrudnią Izraelowi proces normalizacji stosunków z Arabami. W Knesecie partia arabska, która w zeszłym roku po raz pierwszy weszła do koalicji rządzącej, zawiesiła w niedzielę swoje członkostwo w rządzie w ramach protestu.

We wtorek w tej sprawie odbyło się także spotkanie za zamkniętymi drzwiami Rady Bezpieczeństwa ONZ. Amerykański Departament Stanu wezwał obie strony do „umiarkowania, unikania prowokacyjnych działań i retoryki, i zachowania historycznego status quo”. Jego rzecznik prasowy powiedział, że jest w kontakcie ze swoimi odpowiednikami w regionie, aby uspokoić sytuację.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

Pętla zaciska się coraz mocniej

RESTRYKCJE \ USA zamierzają uderzyć sankcjami w rosyjski kompleks wojskowo-przemysłowy. Unia Europejska przygotowuje się zaś do nałożenia na Rosję embarga na ropę.

Podczas przemówienia w Instytucie Gospodarki Międzynarodowej Petersona zastępcą sekretarza skarbu USA Wally Adeem poinformował, że Stany Zjednoczone dążą do zniszczenia możliwości odzyskania przez Rosję potencjału podczas wojny w Ukrainie. – Chociaż nadal nakładamy surowe sankcje finansowe na Rosję i jej kluczowe instytucje finansowe, kolejnym krokiem w naszej pracy będzie demontaż rosyjskiej maszyny wojskowej, kawałek po kawałku, niszczenie jej kompleksu wojskowo-przemysłowego i jej łańcucha dostaw – powiedział Wally Adeem. Podkreślił przy tym, że USA będą starały się przeszkadzać Rosji w odrabianiu strat z frontu i uzupełnianiu zapasów.

Z kolei amerykański dziennik „New York Times” podał, że UE pracuje nad stopniowym wprowadzeniem zaka-

zu importu ropy z Rosji i ma on wejść w życie pod koniec kwietnia, po wyborach prezydenckich we Francji. Informację tę potwierdził francuski minister gospodarki Bruno Le Maire w wywiadzie dla stacji Europe 1. – Jeżeli ktoś jest przywiązany do wolności i obrony narodu ukraińskiego, musi być wierny tej logice i nie może finansować wojny Putina, kupując rosyjską ropę – podkreślił Bruno Le Maire.

Jak z kolei podaje dziennik „Kommiersant”, w związku z sankcjami i wycofaniem się licznych zachodnich przedsiębiorstw z Rosji ponad połowa tamtejszych firm została odcięta od dostawy zachodnich urządzeń i podzespołów.

Petar Petrović

Albicla.com/PetarPetrovic

Autor jest dziennikarzem

Polskiego Radia



LITWA ZAKAZUJE „Z” I „V”

WILNO \ Sejm Litwy wprowadził zakaz używania symboli „Z” i „V” wykorzystywanych przez Rosję. Nielegalne jest używanie też wstążki św. Jerzego w kolorach pomarańczowo-czarnym.

fot. Pixabay/d



fot. Pixabay/d

ROSJANIE PRZESUNĘLI BLOKADĘ MORSKĄ

MORZE CZARNE \ Rosyjskie okręty wojenne odpłynęły na prawie 200 km od brzegów Ukrainy. Utrzymuje się jednak blokada morska Ukrainy oraz ryzyko ataków rakietowych.

DYPLOMACJA \ Prezydent Andrzej Duda rozmawiał z amerykańskim przywódcą o sytuacji na Ukrainie

NATO reaguje na działania Putina

Rozpoczęcie przez Rosję ofensywy w Donbasie niesie ze sobą konsekwencje nie tylko bezpośrednio dla Ukrainy, ale również dla całego Zachodu. Sytuacja za naszą wschodnią granicą była przedmiotem wczorajszej popołudniowej rozmowy prezydenta USA Joeego Bidena z przywódcami NATO, w tym prezydentem RP Andrzejem Dudą.

Konrad Wysocki

Albicla.com/KonradWysocki

Sytuacja na Ukrainie była przedmiotem wczorajszej popołudniowej rozmowy prezydenta USA Joeego Bidena z przywódcami NATO. Wśród rozmówców znalazł się także prezydent RP Andrzej Duda. – Polska opowiada się za tym, żeby wspierać Ukrainę pomocą materialną. Ukraina toczy poważną bitwę i nie może jej przegrać. Jesteśmy tego świadomi i wspieramy obronę Ukrainy – podkreślił szef Biura Polityki Międzynarodowej Jakub Kumoch, zapowiadając rozmowy przywódców. – Nie istnieje coś takiego jak kompromis z Putinem, rysowanie granic na mapie danego

państwa. To rozpaliloby całą Europę. Ukraina musi tę wojnę wygrać i Zachód musi w tym pomóc. Jeżeli tego nie zrobi, to będą kolejne ofiary rosyjskiej agresji – dodał.

Po zakończeniu rozmów prezydent Duda poinformował o ich przebiegu podczas krótkiego wystąpienia w Pałacu Prezydenckim. Prezydent wspominał m.in., że w trakcie wideokonferencji zdał relację ze swojej niedawnej wizyty na Ukrainie, w tym w miejscach, w których Rosjanie dopuścili się zbrodni wojennych. Według prezydenta uczestnicy rozmów wykazali jedność w zakresie potępienia i zatrzymania rosyjskiej agresji. Padły deklaracje dalszego wsparcia dla Ukrainy, była także mowa o rozszerzeniu sankcji na Rosję.



Polska opowiada się za tym, by wspierać Ukrainę pomocą materialną – stwierdził szef Biura Polityki Międzynarodowej Jakub Kumoch | fot. Krystian Maj/Forum

Zdaniem komentatorów przywódcy NATO mieli omówić podczas rozmowy dalsze strategiczne inicjatywy na rzecz Ukrainy, jednak z wiadomych względów nie można ujawniać ich przed czasem. Rozmowy wewnątrz NATO toczą się nie tylko w sprawie dalszego wspar-

cia dla Ukrainy, ale również bezpieczeństwa geopolitycznego. Już za kilka tygodni Sojusz może rozszerzyć się o dwa państwa – Finlandię oraz Szwecję. W strukturach NATO opracowywany jest plan zwiększenia zdolności obronnych poprzez rozmieszczenie dodatko-

wych żołnierzy oraz sprzętu m.in. na wschodniej flance. Wszystkie kluczowe decyzje mają zapadnąć podczas czerwcowego szczytu w Madrycie. Bardzo możliwe, że również wtedy zostanie podjęta decyzja o rozszerzeniu NATO o dwa wymienione wyżej państwa.

Dziesiątki zachodnich polityków na podsłuchu

PEGASUS \ Organizacja Citizen Lab twierdzi, że brytyjskie sieci rządowe zostały zainfekowane oprogramowaniem szpiegowskim Pegasus, a dowody wskazują na powiązania z operatorami z Bliskiego Wschodu. Analitycy odkryli też oprogramowanie szpiegowskie w urządzeniach ponad 60 hiszpańskich opozycjonistów.

Amerykański magazyn „The New Yorker” na podstawie ustaleń kanadyjskiej organizacji Citizen Lab, która zajmuje się bezpieczeństwem internetowym, podał, że szef brytyjskiego rządu Boris Johnson oraz pracownicy brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych byli infiltrowani za pomocą izraelskiego oprogramowania szpiegowskiego Pegasus. Analitycy Citizen Lab twierdzą, że w lipcu 2020 r. oprogramowanie zostało użyte do zainfekowania urządzenia podłączonego do sieci nr 10 w siedzibie premiera przy Downing Street, a zgromadzone dowody wskazują, że infiltrację przeprowadzono z terytorium Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Podejrzone infekcje zlokalizo-

wano również w sieci MSZ. W tym przypadku atak jest łączony z rządami ZEA, Indii, Cypru lub Jordanii.

Przedstawiciele Citizen Lab twierdzą, że w latach 2020–2021 informowali Londyn o atakach na sieci rządowe. Analitycy z interdyscyplinarnej pracowni badawczej przy Uniwersytecie w Toronto informują, że brytyjskie Narodowe Centrum Cyberbezpieczeństwa przeprowadziło badanie kilku telefonów w biurze Johnsona, jednak nie zidentyfikowano żadnej podejrzonej aktywności i tym samym nie ustalono, jakiego rodzaju informacje mogły zostać przechwycone.

Jednocześnie pracownicy kanadyjskiej organizacji ujawniają skalę zastosowania izraelskiego oprogramo-

wania w Hiszpanii, gdzie Pegasus miał być instalowany na urządzeniach katalońskich polityków niechętnych rządowi centralnemu w Madrycie. Infiltrowani mieli być członkowie katalońskiego rządu i deputowani parlamentu Katalonii, katalończycy zasiadający w Parlamencie Europejskim, prawnicy i działacze organizacji opozycyjnych, a nawet ich rodziny. Szpiegowanie katalończyków miało rozpocząć się w 2017 r. wskutek eskalacji kryzysu politycznego i umocnienia się nastrojów separatystycznych. Łącznie w latach 2017–2022 oprogramowanie miało zostać wgrane do urządzeń przynajmniej 63 osób.

„Citizen Lab nie przypisuje w sposób jednoznaczny tej operacji konkretnemu podmiotowi, ale silne poszlaki sugerują związki z hiszpańskimi władzami” – stwierdzili kanadyjscy analitycy w raporcie.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska

Trwają masowe deportacje Ukraińców

UKRAINA \ Trwa dramatyczna walka obronna oblężonego przez siły rosyjskie Mariupola. Rosjanie w dalszym ciągu przymuszają dziesiątki tysięcy Ukraińców do przeniesienia się do Rosji.

Mer oblężonego ukraińskiego miasta Mariupol Wadym Bojczenko poinformował, że Rosjanie zmusili do przeniesienia się do Rosji czy też w kontrolowane przez nich regiony Ukrainy ok. 40 tys. mieszkańców. W mieście pozostaje wciąż 100 tys. cywilów. Przed wojną miasto to liczyło pół miliona ludzi.

W wyniku ataków Rosjan w Mariupolu zginęło – jak podaje strona ukraińska – ok. 22 tys. cywilów. Obecnie Rosjanie próbują zacierać dowody swoich zbrodni. Rosyjskie siły ostrzeliwiają ludność cywilną i blokują dostarczanie pomocy humanitarnej, a także zamknęli wszystkie drogi dojazdowe do miasta i zabraniają przemieszczania się po nim, aby wyselekcjonować wszystkich mężczyzn, którzy jeszcze w nim pozostają.

W zakładach metalurgicznych Azowstal broni się wciąż m.in. pułk Azow. Są one intensywnie bombardowane.

Rosja traktuje zajęcie Mariupola jako kluczowy cel, gdyż dzięki temu uda jej się połączyć anektowany Krym z resztą odebranych Ukrainie terenów w Donbasie.

Z kolei ukraińska rzeczniczka praw człowieka Ludmyła Denisowa poinformowała, że na terenie Mariupola działają co najmniej cztery obozy filtracyjne, w których przebywa ponad 20 tys. osób. Podkreśliła również, że łącznie Rosjanie deportowali już 808 tys. osób, w tym 153 tys. dzieci. Często trafiają oni w odległe rejony tego kraju.

Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

INWESTYCJE \ Budowa kontenerowego portu w Świnoujściu solą w oku ekologów

Niemcy atakują kolejny polski projekt

Nie tylko polski atom i węgiel z Turowa, lecz także budowę kontenerowego, głębokowodnego portu w Świnoujściu atakują niemieccy ekolodzy oraz lewicowcy. Aby zatrzymać projekt, przedstawiają politycznie i ideologicznie naciągane fakty, a także analizy pozbawione naukowego warsztatu, głównie bazy danych.

Jan Kamieniecki

Trwają przygotowania do budowy głębokowodnego portu kontenerowego w Świnoujściu. Terminal będzie spełniać najwyższe standardy bezpieczeństwa i ekologiczne. Jego umiejscowienie nie ograniczy dostępu do obiektów turystycznych ani nie obniży walorów wypoczynkowych miasta, a przypływające kontenerowce będą dodatkową atrakcją turystyczną.

Choć projekt jest dopiero na etapie przyjmowania ofert potencjalnie zainteresowanych wykonawców, a jego zakończenie planowane jest na 2026 r., to w Niemczech już słychać protesty przeciwko tej inwestycji. Jak

zauważa portal Eswinoujście.pl, niemieccy ekoterrorysty używają tych samych kłamstw, jak przy prowadzonej kilka lat temu budowie gazoportu.

„Pamiętacie ich kłamstwa? Przypomnijmy kilka: W Świnoujściu spadną ceny nieruchomości. Do miasta już nikt nie przyjedzie na wakacje. Nie powstanie tu żaden nowy hotel. Inwestycja zniszczy panoramę Świnoujścia. Miasto nie dostanie ani grosza. Można jeszcze dodać bełkot o umieraniu itd. To festiwal kłamstw, pomówień i hipokryzji” – napisał portal.

Tym razem konferencję w sprawie kontenerowego portu w Świnoujściu, połączoną z przedstawieniem analizy na temat oddziaływania tego projektu na śro-



Kontenerowy port w Świnoujściu będzie spełniać najwyższe standardy bezpieczeństwa i ochrony środowiska | fot. mat. pras./d

dowisko naturalne, zorganizowali Hannah Neumann, posłanka niemieckich Zielonych, oraz Helmut Scholz,

poseł do Parlamentu Europejskiego.

Jak się okazało, wspomniana analiza zawierała poli-

tycznie i ideologicznie naciągane fakty, pozbawiona też była naukowego warsztatu. – Analizę przeprowadzono bez uwzględnienia danych. Były one niedostępne, więc wzięto pod uwagę wyłącznie prognozy – przyznał rzeczoznawca Bastian Schuchardt.

– Wątpliwej wartości analizy, zarzuty pod adresem polskiego rządu i straszenie TSUE to jest niemiecki repertuar działań mających na celu zatrzymanie projektu portu głębokowodnego w Świnoujściu. Mieszanka ta nie pojawia się po raz pierwszy – oceniła Aleksandra Fedorska z portalu BiznesAlert.pl. W podobny sposób sprzeciwiano się już budowie polskich elektrowni jądrowych. W przypadku kopalni Turów przedstawiono ekspertyzę, o której nawet Thomas Zenker, burmistrz leżącego po drugiej stronie granicy Zittau, powiedział, że jest tendencyjna i nie ma naukowego charakteru, ale jedynie polityczny.

(BiznesAlert.pl, Eswinoujście.pl)

OGŁOSZENIE PŁATNE

AB-I.7840.6.13.2022.OW

OBWIESZCZENIE WOJEWODY PODLASKIEGO

Zgodnie z art. 12 ust. 1 w związku z art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2021 r., poz. 1836) Wojewoda Podlaski zawiadamia o wydaniu na wniosek Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. z siedzibą przy ul. Mszczonowskiej 4 w Warszawie, reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Roberta Miękusa, decyzji Nr 25/2022 z dnia 13.04.2022 r. znak: AB-I.7840.6.13.2021. OW, która zatwierdziła projekt zagospodarowania terenu oraz projekt architektoniczno-budowlany i udzieliła Wnioskodawcy pozwolenia na budowę stacji gazowej wysokiego ciśnienia (MOP 8,4 MPa) o przepustowości projektowej $Q_0 = 120000 \text{ m}^3/\text{h}$, w związku z przyłączeniem do sieci przesyłowej sieci dystrybucyjnej PSG Sp. z o.o. w punkcie wyjścia Ostrożne (Zambrów), jako inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu, w zakresie robót budowlanych obejmujących:

- 1) budowę odcinka gazociągu przyłączeniowego DN 400;
- 2) budowę zespołu zaporowo – upustowego wlotowego DN 400;
- 3) budowę zespołu filtracji gazu;
- 4) budowę układu pomiarowego;
- 5) budowę układu regulacyjnego
- 6) budowę budynku technologicznego konstrukcji stalowej (KN1);
- 7) budowie budynku armatury kontrolno-pomiarowej i automatyki (AKPiA) konstrukcji stalowej (KN2);
- 8) budowę zespołu zaporowo – upustowego wlotowego DN 400;
- 9) budowę rurociągów wewnętrznych stacji łączących poszczególne obiekty technologiczne;
- 10) budowę dróg i placów wewnętrznych na terenie wygradzonej stacji;
- 11) budowę indywidualnego zjazdu drogowego;
- 12) budowę odcinka wewnętrznej drogi dojazdowej do terenu stacji gazowej;
- 13) budowę ogrodzenia terenu stacji gazowej wraz z bramą wjazdową i furtką,

na terenie oznaczonym na projekcie zagospodarowania terenu linią ciągłą koloru czerwonego i opisaną literami A, B, C, D, E, F, G, na której wskazanych nieruchomościach objętych zakresem wnioskowanej inwestycji: 352/1, 352/5 w obrębie 0004 Ostrożne, gmina Szumowo, powiat zambrowski.

Z decyzją tą strony postępowania mogą zapoznać się w siedzibie Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3, w Wydziale Architektury i Budownictwa, od dnia 20.04.2022 r. do dnia 04.05.2022 r. od poniedziałku do piątku, w godzinach 09:00 - 14:00.

Jednocześnie informuję, iż niniejsze obwieszczenie nie jest wezwaniem do osobistego stawiennictwa, lecz informacją o przysługującym stronom prawie do zapoznania się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy.

Zapoznanie się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy będzie możliwe po uprzednim umówieniu się pod wskazanym niżej numerem telefonu na konkretny dzień i godzinę.

Jednocześnie informuję, iż strona, która chciałaby skorzystać w siedzibie organu z prawa zapoznania się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy i wykonania jej kopii, proszona jest o zaopatrzenie się we własny sprzęt (aparat fotograficzny, telefon komórkowy, kartkę i długopis do sporządzenia odpisu lub notatek). Istnieje również możliwość kontaktu telefonicznego z tutejszym organem (pod numerem telefonu 85 74 39 364) oraz przestania w formie elektronicznej przez pracownika organu, po uprzednim zwróceniu się z taką prośbą (za pośrednictwem e-maila: owisowaty@bialystok.uw.gov.pl lub ePUAP: /4868hwsklk/skrytka lub /4868hwsklk/SkrytkaESP), części dokumentacji (w miarę możliwości technicznych, pojedyncze strony) w formie skanu na adres wskazany przez stronę. Wyjaśniam, że do złożenia pisma za pośrednictwem elektronicznej platformy ePUAP niezbędne jest posiadanie profilu zaufanego, który można bezpłatnie założyć, bez wychodzenia z domu, za pośrednictwem bankowości elektronicznej (informacje na stronie www.pz.gov.pl).

Należy wyjaśnić, iż od decyzji służy odwołanie za pośrednictwem Wojewody Podlaskiego do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Warszawie w terminie 7 dni od daty doręczenia decyzji Wnioskodawcy, a pozostałym stronom w terminie 14 dni od dnia obwieszczenia (publicznego ogłoszenia – ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji) lub doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Przetarg na dzierżawę lub sprzedaż Domu Wczasowego „Jawor” w Ustroniu

Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A. z siedzibą w Puławach zaprasza do złożenia ofert w postępowaniu prowadzonym w trybie publicznym z opcją dogrywki w formie aukcji elektronicznej przeprowadzoną na Platformie Zakupowej, na dzierżawę lub sprzedaż Domu Wczasowego „Jawor” zlokalizowanego w Ustroniu przy ulicy Wczasowej 51.

Nieruchomość o powierzchni użytkowej 3034,7 m² składa się z dwóch budynków połączonych ze sobą przełączką – 4 kondygnacje, komunikację pionową zapewniają schody. W budynku zlokalizowane są: recepcja, kawiarnia, restauracja, sala konferencyjna, pokoje gościnne z węzłem sanitarnym dostatecznie wyposażone, pomieszczenia administracyjne, pomieszczenia magazynowe, zaplecze kuchenne z wyposażeniem. **Obiekt dysponuje 139 miejscami noclegowymi w 63 pokojach gościnnych o różnym standardzie.**

Ze szczegółową ofertą oraz ze Specyfikacją Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) można zapoznać się po bezpłatnym zarejestrowaniu i zalogowaniu na Platformie Zakupowej pod adresem: <https://platformazakupowa.grupaazoty.com/>

Oferty należy składać za pośrednictwem wyżej wymienionej Platformy Zakupowej w terminie do dnia 29.04.2022 r. do godziny 14:00.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Zarząd Powiatu Siemiatyckiego

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021 poz. 1899 ze zm.)

i uchwały nr 107/615/22 Zarządu Powiatu Siemiatyckiego z dnia 16 marca

2022 r. w sprawie zbycia nieruchomości,

uchwały nr 100/576/22 Zarządu Powiatu Siemiatyckiego

dnia 26 stycznia 2022 roku w sprawie zbycia nieruchomości

oraz uchwały nr 109/628/22 Zarządu Powiatu Siemiatyckiego z dnia

13 kwietnia 2022 r. w sprawie zbycia nieruchomości

informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach

przy ul. Leg. Piłsudskiego 3, został wywieszony na okres 21 dni

od dnia 14 kwietnia 2022 r. do dnia 5 maja 2022 r.

wykaz nieruchomości stanowiących własność Powiatu Siemiatyckiego

przeznaczonych do sprzedaży.

RAPORT \ 14 proc. badanych eksporterów wskazało, że w okresie pandemii udało im się przejąć dostawy do Niemiec z innych kierunków – wynika z raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego. Udział Niemiec w polskim eksporcie wzrósł do 28,7 proc. Na drugim miejscu, z 6-procentowym udziałem, są Czechy. Na spowolnieniu dynamiki eksportu Wielkiej Brytanii zyskała Francja i to ona stała się dla Polski trzecim rynkiem zbytu.

SANKCJE \ USA mogą przejąć aktywa rosyjskiego banku centralnego

Dwa tygodnie do bankructwa Rosji

Już 4 maja może zostać ogłoszona niewypłacalność Rosji. Według firmy konsultingowej Oxford Economics Stany Zjednoczone mogą wtedy przejąć zamrożone aktywa rosyjskiego banku centralnego w wysokości ok. 640 mld dol., aby przekazać je Ukrainie na odbudowę kraju oraz wierzycielom Rosji.

Paweł Woźniak

Według Oxford Economics zbliżająca się niewypłacalność Rosji będzie historycznie jedną z najtrudniejszych do rozwiązania i może doprowadzić do trwałego przejścia przez USA aktywów banku centralnego Rosji. Kraj ten stanął bowiem w obliczu pierwszego niewywiązania się z zewnętrznego długu walutowego od 1918 r.

Stało się to po tym, jak Departament Skarbu USA na początku tego miesiąca zablokował Rosji możliwość zapłacenia 650 mln dol., należnych z tytułu dwóch obligacji, za pośrednictwem amerykańskich banków. Zamiast tego Rosja próbowała zapłacić w rublach, ale agencje ratingowe uznały, że stanowiłoby to niewypłacalność.



Joe Biden może przejąć zamrożone rezerwy walutowe Rosji i podzielić je między Ukrainę i posiadaczy rosyjskich obligacji
| fot. Pixabay/d

Rosja ma 30-dniowy okres karencji (od 4 kwietnia), w którym może dokonać zapłaty w dolarach. Wydaje się to jednak mało prawdopodobne. Rosyjski minister finansów Anton Siłuanow przyznał, że Kreml wypełnił już swoje zobowiązania, płacąc w rublach.

Tatiana Orłowa, główna ekonomistka rynków wschodzących w Oxford Economics, jest zdania, że inwestorzy stanęli teraz przed bardzo długą i trudną drogą prawną. – Kryzys zadłużenia Rosji będzie jednym z najtrudniejszych do rozwiązania w historii, ponie-

waż niewypłacalność ma swoje korzenie w polityce, a nie w finansach – stwierdziła ekspertka.

Jej zdaniem jednym z kluczowych problemów jest całkowite załamanie stosunków politycznych i finansowych między Rosją a Zachodem. To sprawia, że zwykły

proces niewypłacalności, w którym posiadacze obligacji i rząd rozpoczynają negocjacje i zawierają umowę, wydaje się mało prawdopodobny. Orłowa podkreśliła, że innym problemem dla posiadaczy obligacji jest to, iż Ukraina może zgłosić roszczenia do rosyjskich aktywów w międzynarodowych sądach, aby zapłacić za odbudowę kraju.

W opinii Orłowej USA mogą ostatecznie przejąć pieniądze z rezerw walutowych rosyjskiego banku centralnego. – Administracja USA mogłaby znaleźć silny moralny powód do podziału rosyjskich rezerw walutowych między Ukrainę i posiadaczy obligacji – powiedziała Orłowa.

Prezydent Joe Biden na początku tego roku nakazał udostępnienie połowy rezerw banku centralnego Afganistanu, które również zostały zamrożone, jako możliwe odszkodowanie dla ofiar zamachów z 11 września, i sfinansowanie pomocy humanitarnej w kraju.

Lobbyści Putina muszą odejść

GAZ \ Manuela Schwesig, która z lobbystki Nord Streamu 2 przeistoczyła się w „matkę Teresę”, musi ustąpić z funkcji premiera Meklemburgii-Pomorza Przedniego. Jej wyrzuty sumienia są spóźnione – uważa „Bild”. Portal Focus.de dotarł do dokumentów wskazujących, że Schwesig była sterowana przez rosyjski Gazprom.

Z ustaleń „Bilda” wynika, że przez blisko 10 lat kancelaria premiera Meklemburgii-Pomorza Przedniego – chodzi o Schwesig i jej poprzednika Erwina Selleringa (oboje z SPD) – ściśle współpracowała z firmami stojącymi za Nord Streamem 2. „Ich biuro stało się w pewnym sensie oddziałem kremlofskich firm Gazprom i Nord Stream 2 AG” – przekazał dziennik.

Gazeta ujawniła, że Schwesig i Sellering od 2012 r. spotkali się co najmniej 15 razy z szefem spółki Nord Stream 2 AG Matthiasem Warnigiem – byłym pracownikiem Stasi i powiernikiem Putina. Odnutowano też w tym czasie blisko 50 spotkań mene-

dżerów wspomnianej, kontrolowanej przez Gazprom spółki z władzami landu.

Podczas nich postanowiono stworzyć fundację na rzecz ochrony klimatu, która otrzymała 60 mln euro z Kremla (Gazpromu). Fundacja miała wspierać działania przy uruchomieniu gazociągu Nord Stream 2 i chronić projekt przed sankcjami ze strony USA. „Na czele fundacji stanęli specjaliści wyznaczeni menedżerowie z lojalnej wobec Putina firmy Nord Stream 2 AG” – podkreślił „Bild”.

Informacje te potwierdził niemiecki portal Focus.de. „W kancelarii rządu kraju związkowego Meklemburgia-Pomorze Przednie znajdują się dokumenty wska-

zuające na to, że premier landu Manuela Schwesig była sterowana przez rosyjski koncern Gazprom” – poinformowano.

Schwesig przed kilkoma tygodniami przyznała, że powołanie fundacji służącej omijaniu amerykańskich sankcji było błędem. Politycy Zielonych, FDP i CDU żądają jednak powołania komisji śledczej w celu wyjaśnienia okoliczności powstania fundacji i tego, jaki udział w tym mieli rządzący landem politycy SPD. Cytowani przez „Bilda” przedstawiciele Stowarzyszenia Ofiar Stalinizmu wezwali Schwesig do dymisji. – Każdy, kto prowadzi interesy z agentami tajnych służb Stasi i KGB na szkodę Niemiec, musi zrezygnować – zaapelowali.

Jeszcze ostrzej ocenił ją Philipp Amthor z CDU. – Ta spontaniczna metamorfoza z czołowej lobbystki Rosji w rzekomą matkę Teresę jest całkowicie niewiarygodna. Niech Schwesig wreszcie wyjaśni, dlaczego SPD z Meklemburgii-Pomorza Przedniego tak pokornie szła na rękę rosyjskim korporacjom – powiedział na łamach gazety.

(jak, PAP, BiznesAlert.pl)

Wysokie podwyżki w zakładach Fiata

PIENIĄDZE \ O ponad 1 tys. zł miesięcznie wzrosną średnio wynagrodzenia pracowników FCA Poland. Będą też premie za wyniki firmy oraz bonusy. – Porozumienie podpisano na dwa lata – poinformowała Solidarność.

Już za ten miesiąc pracownicy produkcyjni, którzy stanowią ok. 3/4 załogi, dostaną 747 zł więcej. Wynagrodzenia pozostałych pracowników wzrosną o 627 zł. W styczniu przyszłego roku zaczną obowiązywać kolejna podwyżka, o ok. 400 zł – informuje Wanda Stróżyk, szefowa Solidarności w FCA Poland. – Porozumienie, które podpisano na okres dwóch lat, nie zamyka nam drogi do rozmów o kolejnych podwyżkach – zaznacza.

Wraz z najbliższą wypłatą załoga tyskiej fabryki Fiata dostanie też dwa bonusy w łącznej wysokości ponad 2100 zł. Pracownicy mogą też liczyć na jednorazową nagrodę oraz premię za wyniki firmy w ubiegłym roku – w sumie ponad 2100 zł brutto.

A od 2023 r. w zakładzie będzie obowiązywać tzw. premia CLPI funkcjonująca w innych zakładach kon-

cernu Stellantis, do którego należy obecnie FCA Poland. – To roczny bonus, którego wysokość jest ustalana na podstawie dość skomplikowanego wzoru, ale można szacować, że będzie to kilka tysięcy złotych – tłumaczy Stróżyk.

Koncern Stellantis powstał na początku ub.r. z połączenia grup FCA (Fiat Chrysler Automobiles) oraz PSA (Peugeot Societe Anonyme) i obecnie stanowi jedną z największych motoryzacyjnych potęg na świecie. W Polsce pod szyldem Stellantis, poza tyską fabryką Fiata, działają obecnie bielski zakład produkujący silniki FCA Powertrain oraz dawne fabryki Opla w Tychach i Gliwicach, w których będą powstawać samochody dostawcze dla czterech marek grupy Stellantis.

Mariusz Andrzej Urbanek

ENERGIA \ Poza panelami PV można uzyskać finansowe wsparcie na nowe urządzenia

Nie tylko fotowoltaika

Ruszył czwarty nabór wniosków w popularnym programie Mój Prąd. Finansowe wsparcie obejmuje obecnie nie tylko domowe mikroinstalacje fotowoltaiczne (PV), lecz także magazyny energii i ciepła oraz systemy zarządzania energią. Maksymalne dofinansowanie na panele ze zintegrowanymi urządzeniami może przekroczyć 20 tys. zł.

Paweł Woźniak

Albicla.com/PawełWoźniak

Najnowsza odsłona istniejącego od 2018 r. programu Mój Prąd, którego głównym celem jest zwiększenie w Polsce produkcji energii elektrycznej z domowych, bezemisyjnych mikroinstalacji fotowoltaicznych, znacznie różni się od trzech poprzednich. Tym razem nacisk został położony na wzrost autokonsumpcji energii wytworzonej z własnych paneli PV poprzez jej magazynowanie oraz precyzyjne sterowanie produkcją i zużyciem.

Nowością jest także wdrożony od 1 kwietnia nowy system rozliczeń dla prosumentów – net-billing, który polega na wartościowym rozliczeniu energii wyprodukowanej przez właścicie-



| fot. Pixabay/d

la mikroinstalacji fotowoltaicznej.

W czwartej edycji programu – poza dofinansowaniem paneli PV – będzie można

również uzyskać finansowe wsparcie na nowe komponenty. Dotacja obejmie urządzenia do magazynowania energii elektrycznej oraz ciepła

bezpośrednio u prosumenta, dzięki którym sieć elektroenergetyczna przestanie być wirtualnym magazynem energii. Dodatkowo będzie można

uzyskać dofinansowanie do urządzeń umożliwiających racjonalne zarządzanie wytworzoną energią elektryczną.

W ramach programu Mój Prąd w edycji czwartej będzie można otrzymać do 4 tys. zł, jeśli inwestycja obejmie tylko instalację PV, która jest nieodzownym elementem wniosku. Jednak Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, operator programu, proponuje, aby wnioskodawcy decydowali się na dodatkowe elementy, tworzące bardziej efektywny zestaw domowej instalacji fotowoltaicznej umożliwiające magazynowanie wytworzonej energii (w bateriach lub ciepłe) oraz jej możliwie dużą autokonsumpcję.

Przy zainwestowaniu od razu w kilka elementów dotacja do paneli wzrośnie do 5 tys. zł, pojawi się też wtedy dofinansowanie do pozostałych, zintegrowanych urządzeń: magazynu ciepła (do 5 tys. zł), magazynu energii (do 7,5 tys. zł) czy systemu zarządzania energią (do 3 tys. zł). Łącznie dotacja z NFOŚiGW może zatem wynieść nawet 20,5 tys. zł przy intensywności dofinansowania dla każdego z elementów do 50 proc. kosztów kwalifikowanych.

Musimy brać pod uwagę stagflację

KRYZYS \ W obecnej sytuacji, jaka ma miejsce na świecie, wydaje się, że musimy brać pod uwagę stagflację – przyznała Olga Semeniuk, wiceminister rozwoju i technologii. Będziemy więc mieli dalszy wzrost inflacji przy jednoczesnym spadku wzrostu gospodarczego.

Musimy brać pod uwagę chociażby stagflację związaną z obniżeniem inwestycyjnym w kraju, jak również z wyhamowaniem ekonomicznym. To są rzeczy naturalne, które dzieją się przy tego typu kryzysach gospodarczych – wyjaśniła wiceminister. Wcześniej premier Mateusz Morawiecki powiedział, że rząd robi wszystko, aby inflacja była jak najniższa. Jednak uprzedził, że należy się przygotować, iż przez najbliższe miesiące i najbliższe kwartały inflacja będzie stosunkowo wysoka.

Wszystko przez agresję Rosji na Ukrainę. Już przed rozpoczęciem tej wojny rząd zaproponował m.in. obniżkę VAT na gaz ziemny, ciepło i energię elektryczną, zmniejszył do zera VAT na

podstawowe artykuły żywnościowe. – Trzeba przez ten trudny okres gospodarczy, który jest przed nami, przejść po to, żeby inflacja nie wyrwała się spod kontroli – powiedział szef rządu.

W swoim najnowszym raporcie Bank Światowy obniżył dla Polski prognozę wzrostu produktu krajowego brutto w 2022 r. do 3,9 proc., a tempo wzrostu polskiego PKB w 2023 r. ma wynieść 3,6 proc., czyli o 0,2 pkt proc. więcej, niż przewidywano w styczniu 2022 r.

Jak stwierdzili analitycy Banku Światowego, napaść Rosji na Ukrainę będzie miała poważne skutki dla całej Europy Środkowej, wywołując takie konsekwencje, jak: napływ uchodźców, wzrost cen surowców, ogranicze-

nie popytu zewnętrznego ze strefy euro oraz pogorszenie nastrojów gospodarczych.

Inflacja w Polsce w marcu wzrosła do 11,0 proc. z 8,5 proc. w lutym. – Główną przyczyną jest wojna na Ukrainie – uważa Piotr Bartkiewicz, ekonomista banku Pekao. Jego zdaniem szczyt wskaźnika zobaczymy pod koniec roku. Inflacja będzie wygasać, bo ludzie będą zaciskać pasa.

– To, co obserwujemy teraz, czyli wzrost cen żywności i paliw, jest samoograniczającym się szokiem. Polityka fiskalna robi, co może, ale nie jest w stanie zrównoważyć w krótkim okresie wzrostu cen, co oznacza, że będą spadały dochody i będą ograniczane wydatki. To będzie się przyczyniać do spadku presji inflacyjnej. Widać to na całym świecie, w Unii Europejskiej i w USA, podobnie jak w Polsce, konsumenci nie są zbyt optymistyczni – wyjaśnił ekspert Pekao.

(lus, PAP)

Za zysk NBP rząd kupi nowe uzbrojenie?

FINANSE \ 95 proc. rekordowego, bo sięgającego ok. 11 mld zł, ubiegłorocznego zysku Narodowego Banku Polskiego trafi do budżetu państwa. Kwota wpłaty z NBP będzie więc większa niż 844 mln zł założone w ustawie budżetowej na ten rok. Pieniądze prawdopodobnie zostaną przeznaczone na zakup nowego uzbrojenia.

Zysk w ubiegłym roku wyniósł 10,975 mld zł – poinformował bank centralny w rocznym sprawozdaniu finansowym. To najlepszy wynik finansowy w historii NBP – rok wcześniej zysk wyniósł 9,3 mld zł. 95 proc. ubiegłorocznego zysku, czyli 10,426 mld zł, trafi do budżetu państwa, a pozostałe 5 proc. zostanie przekazane na fundusz rezerwowy NBP – podał bank. W ustawie budżetowej na ten rok założono, że wpłata z banku centralnego wyniesie 844 mln zł.

W styczniu prezes NBP prof. Adam Glapiński zapowiedział, że zysk przekazany do budżetu zostanie przeznaczony na modernizację polskich sił zbrojnych. – Zwykle informacje o naszym wyniku przekazujemy już po audycie. Ale tym razem robię to

wcześniej, bo przedstawiono ustawę o obronności, w której zapisano, że zysk NBP, poza 5 proc., które pozostają w banku, będzie służył wysiłkowi obronnemu i zakupowi nowego uzbrojenia. Mam nadzieję, że tak będzie, i cieszymy się, że będziemy mogli się do tego przyczynić – stwierdził.

Jak wyjaśniono, rekordowy wynik finansowy banku centralnego to przede wszystkim wynik osłabienia złotego. Kurs amerykańskiego dolara wobec polskiej waluty wzrósł w ubiegłym roku o blisko 10 proc. Zrealizowane różnice kursowe na transakcjach w walutach obcych podbiły wynik o 13,556 mld zł, a zrealizowane różnice na transakcjach w złocie – o 6,143 mld zł.

(jak, Bankier.pl)



CZWARTA MISJA BRYTYJCZYKÓW

LOTNICTWO \ Poprzednie dyslokacje myśliwców sił powietrznych Wielkiej Brytanii w ramach ochrony przestrzeni powietrznej na południowej flance Sojuszu Północnoatlantyckiego realizowane były w latach: 2017, 2018 oraz 2021.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

0BRONA NARODOWA

ŚRODA 20 KWIETNIA 2022

11

POŁUDNIOWA FLANKA \ NATO Air Policing z większą liczbą myśliwców

Sojusznicy chronią przestrzeń powietrzną Rumunii i Bułgarii

Cztery myśliwce wielozadaniowe F-35 należące do Królewskich Holenderskich Sił Powietrznych operują już od pewnego czasu z bułgarskiej bazy lotniczej Graf Ignatiewo w ramach misji NATO Air Policing. Holendrzy realizują operacje patrolowania przestrzeni powietrznej Bułgarii w tym i następnym miesiącu. Z kolei w ramach enhanced Air Policing (eAP) rumuńskie niebo chronione jest przez myśliwce wielozadaniowe Eurofighter Typhoon należące do sił powietrznych Wielkiej Brytanii (Royal Air Force – RAF).

Paweł Kryszczak

Po raz pierwszy holenderskie myśliwce F-35 zostały rozmieszczone w Bułgarii w ramach wzmocnionej misji Air Policing, zintegrowanej ze wzmocnionymi działaniami NATO w zakresie zapewnienia czujności w przestrzeni powietrznej wschodnich sojuszników.

– Nasz wspólny udział w misji Air Policing z kolegami z Królewskich Holenderskich Sił Powietrznych leży w interesie państw wschod-

niej flanki NATO, w tym Republiki Bułgarii, i ma na celu zapewnienie suwerenności powietrznej – powiedział dowódca bazy lotniczej Graf Ignatiewo, gen. bryg. Nikołaj Rusew. W misji brały udział myśliwce F-35 należące do holenderskich sił powietrznych i bułgarskie maszyny MiG-29.

– Ważne jest, aby członkowie NATO stali razem, i jestem dumny, że możemy sprowadzić nasze F-35 do Bułgarii i wesprzeć naszego sojusznika we wspólnej ochronie bułgarskiej prze-



Nasz wspólny udział w misji Air Policing leży w interesie państw wschodniej flanki NATO, w tym Republiki Bułgarii – powiedział dowódca bazy lotniczej Graf Ignatiewo, gen. bryg. Nikołaj Rusew | fot. YouTube/d

strzeni powietrznej – dodał ppłk Guido Schols, dowódca holenderskiego oddziału F-35 w bazie Graf Ignatiewo.

Bułgarskie siły powietrzne wspólnie wykonywa-

ły zadania NATO Air Policing m.in. z lotnictwem USA w 2014 i 2016 r., włoskimi siłami powietrznymi w 2017 r., a ostatnio, w 2022 r., z lotnictwem Hiszpanii. Od ro-

ku 2012 do dziś bułgarskie siły powietrzne przeprowadziły znaczną liczbę operacji transgranicznych z lotnictwem greckim i rumuńskim.

Podczas ceremonii w bazie lotniczej Mihail Kogălniceanu niedaleko rumuńskiej Konstancy 8 kwietnia 2022 r. myśliwce wielozadaniowe Eurofighter Typhoon sił powietrznych Wielkiej Brytanii (Royal Air Force – RAF) przejęły dowodzenie nad wzmocnioną misją NATO Air Policing (eAP) w Rumunii. Brytyjczycy przeprowadzili przy tym ćwiczenia lotnicze, w których brało udział również lotnictwo rumuńskie, włoskie i amerykańskie. To szkolenie było ostatnim epizodem dla oddziału eurofighterów sił powietrznych Włoch, który realizował czteromiesięczny pobyt w Rumunii w ramach misji NATO Air Policing wspólnie z myśliwcami sił powietrznych Rumunii.

Od niedawna rumuńska przestrzeń powietrzna w ramach enhanced Air Policing (eAP) strzeżona jest przez myśliwce F-16 sił powietrznych USA z 52 Eskadry Myśliwskiej (52nd Fighter Squadron) stacjonujących na co dzień w niemieckiej bazie lotniczej Spangdahlem i myśliwce Eurofighter Typhoon RAF, a także rumuńskie F-16.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

NOWY SERWIS GOSPODARCZY

207.70

210.95

267.79

24.27

18.92

210.95

149.16

23.26

1.41%

Piszemy o gospodarce ludzkim językiem

FilaryBiznesuPL

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10 GOSPODARKA

11 OBRONA NARODOWA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

16 SPOŁECZEŃSTWO

17 PROGRAM TV

18-19 SPORT



KRS 0000309499

Pamiętaj
o wpisaniu nr KRS
0000309499

Pamiętaj
o wpisaniu
celu szczegółowego
**NIEZALEŻNE
MEDIA SWS**

Oblicz
1%

I. INFORMACJA O DOCHODACH (PRZYCHODACH) WYKAZYWANYCH NA PODSTAWIE ART. 45 UST. 3c USTAWY		
122. Kwota dochodów (przychodów)		
J. WNIOSEK O PRZEKAZANIE 1% PODATKU NALEŻNEGO NA RZECZ ORGANIZACJI POŻYTKU PUBLICZNEGO (OPP)		
Należy podać numer wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego (numer KRS) organizacji wybranej z wykazu prowadzonego na podstawie odrębnych przepisów oraz wysokość kwoty na jej rzecz.		
123. Numer KRS	0000309499	124. Wnioskowana kwota Kwota z poz. 124 nie może przekroczyć 1% kwoty z poz. 113 po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.
K. INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE		124. oblicz 1%
Podatnicy, którzy wypełnili część J, w poz. 125 mogą podać cel szczegółowy 1%, a zaznaczając kwadrat w poz. 126 wyrazić zgodę na przekazanie OPP swojego imienia, nazwiska i adresu wraz z informacją o kwocie z poz. 124. W poz. 127 można podać dodatkowe informacje, np. ułatwiające kontakt z podatnikiem (telefon, e-mail).		
125. Cel szczegółowy 1%	NIEZALEŻNE MEDIA SWS	126. Wyrażam zgodę ☒
127.		

Przekaż swój **1%** podatku
na **STREFĘ WOLNEGO SŁOWA**
DZIĘKUJEMY!

FUNDACJA
NIEZALEŻNE
MEDIA

GAZETA POLSKA



niezależna.pl





WSPOMNIENIE \ W sobotę w wieku 88 lat zmarła Halina Winiarska. Aktorka znana była choćby z serialu „Awantura o Basię”. Miała też na koncie ponad 100 ról teatralnych. Otrzymała m.in. srebrny medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” i Pomorską Nagrodę Artystyczną, a w 2020 r. została wyróżniona tytułem Honorowego Obywatela Miasta Gdańska.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 20 KWIETNIA 2022

KULTURA

13

WOJNA \ Cierpienie kiedyś się kończy

Groby Pańskie z ukraińskimi motywami

Sylwia Krasnodębska

Polska Agencja Prasowa wyliczyła przykłady przygotowanych w wielu miejscach kraju symbolicznych grobów Pańskich, nawiązujących do bestialskiej wojny prowadzonej przez Rosję za naszą wschodnią granicą.

W grobie Pańskim w archikatedrze warszawskiej św. Jana Chrzciciela w Warszawie monstrancja została umieszczona w makiecie zburzonego muru. Obok grobu ustawiono skarbonkę do składania ofiar na pomoc Ukrainie. Podobnie było w kościele akademickim pw. św. Anny na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, gdzie figura Chrystusa jest częściowo przysypana przez gruz. Również w stołecznym kościele siostr franciszkanek służebnic Krzyża pw. św. Marcina grób Pański został zdominowany przez wizerunek płaczącego Chrystusa w koronie cierniowej oraz cytaty „Ja jestem z Wami” po polsku i ukraińsku, zaczerpnięty z fragmentu Ewangelii wg św. Mateusza. W dolnym kościele bazyliki pw. Świętego Krzyża mottem grobu Pańskiego były słowa: „Zburzcie tę świątynię, a ja w trzy dni ją odbuduję” zaczerpnięte z Ewangelii wg św. Jana. Po obu stronach figury Chrystusa znajdują się wielkoformatowe fotografie zniszczonego przez Rosjan kościoła na Ukrainie i zniszczonej przez Niemców Warszawy.

W Krakowie w krypcie kościoła pijarów przy

Za nami najważniejsze święto chrześcijańskie, ale jak mówił Benedykt XVI, „męka Pana trwa nadal w cierpieniach ludzi”. W kościołach w całym kraju przed Wielkanocą przygotowano symboliczne groby Pańskie z odniesieniami do wojny na Ukrainie.



W katedrze gnieźnieńskiej tłem grobu Pańskiego stała się ukraińska flaga | fot. Paweł Jaskółka/PAP

ul. Pijarskiej grób został podświetlony na niebiesko i żółto. W bazylice archikatedralnej św. Jakuba Apostoła w Szczecinie w pobliżu głównego ołtarza wisiała flaga Ukrainy. W poznańskiej katedrze grób Pański został w tym roku uzupełniony o fotografię dokumentującą skutki wojny na Ukrainie. W katedrze gnieźnieńskiej tłem grobu Pańskiego stała się ukraińska flaga.

Mocną aranżację stworzono m.in. w sanktuarium Matki Bożej Księżnej Sie-

radzkiej w Charlupie Małej (Łódzkie), w której rosyjski żołnierz celuje w dziecko. – Nie można bezczynnie patrzeć na ból i cierpienie, którego doświadczają nasi sąsiedzi. Zwłaszcza ukraińskie dzieci, które cierpią najbardziej – podkreślił Dawid Zawiasa, który zaprojektował tam tegoroczny grób.

W kościele pw. Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi przy grobie Pańskim widoczne było serce w łączących się ze sobą niebiesko-żółtych barwach Ukrainy i białoczerwonych kolorach flagi

Polski. Również w bazylice świętogórskiej w Gostyniu (Wielkopolska) grób Pański i ciemnica uzupełnione były barwami Ukrainy. W świątyni umieszczono też wezwanie: „Od wojny wybaw nas, Panie” i hasło: „Nic miłości nie pokona”.

Archidiecezja białostocka w Wielką Sobotę napisała na Twitterze: „Mariupol, Mikołajów, Bucza, Borodziańska, Chersoń, Charków, Kijów. #Ukraina #cierpienie” oraz zamieściła zdjęcie, które przypomina element grobu Pańskiego

z twarzą Chrystusa za kratami, na których są wypisane na czerwono nazwy tych ukraińskich miast.

W bazylice Mariackiej w Gdańsku, w bezpośrednim otoczeniu symbolicznego grobu Pańskiego, ustawione zostały zdjęcia przedstawiające dramat wojny na Ukrainie. Pod krzyżem ułożono symboliczną wiązaną kwiatów w kolorach niebiesko-żółtych, a na białym całunie zapisano słowa przesłania: „Nie lękajcie się”.

..... (PAP)

Historia ocalona w zabytkach

DZIEDZICTWO \ W miniony poniedziałek obchodziliśmy 39. Międzynarodowy Dzień Ochrony Zabytków. Celem tego święta jest przypomnienie znaczenia zabytków, które powinny służyć kolejnym pokoleniom i budować naszą tożsamość. Była to też okazja do przypomnienia strat wojennych na Ukrainie.

Wymowa święta ochrony zabytków ma w tym roku wyjątkowy charakter. (...) dziedzictwo kulturowe naszego sąsiada – Ukrainy – staje się niestety ofiarą agresji Rosji. Dlatego państwo polskie oraz ludzie zajmujący się

ochroną zabytków w Polsce podejmują możliwe działania pomocowe, zarówno na poziomie międzynarodowym, jak i krajowym, wspierające zachowanie dziedzictwa kulturowego Ukrainy – powiedział sekretarz sta-

nu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, generalny konserwator zabytków Jarosław Sellin.

W latach 2016–2021 wydatki państwa na wsparcie dla ochrony zabytków wyniosły prawie 800 mln zł. Na rok 2022 zaplanowano budżet programu w wysokości 200 mln zł. To kwota dwukrotnie wyższa niż dotacje przyznane w roku 2015 (80 mln zł). Ministerstwo na dzień przed wybuchem wojny powołało też specjalny zespół ds. pomocy Ukrainie w dziedzinie kultury. Do tego kraju trafiło ok. 20 transportów sprzętu niezbędnego do zabezpieczenia zabytków.

..... (sk. Mkidn.gov.pl)

Culture.pl po ukraińsku

INTERNET \ Instytut Adama Mickiewicza zdecydował o uruchomieniu ukraińskiej sekcji portalu Culture.pl. Autorami publikowanych tekstów są zarówno Polacy, jak i Ukraińcy.

„Celem ukraińskiej odsłony portalu jest opowiadanie o naszym wspólnym dziedzictwie kulturowym oraz informowanie czytelników ukraińskich o najważniejszych postaciach, wydarzeniach, zjawiskach i trendach dotyczących szeroko pojętej polskiej kultury, sztuki i duchowości” – informuje Instytut Adama Mickiewicza.

Czytelnicy znajdą na stronie eseje, wywiady, sylwet-

ki artystów i bohaterów narodowych, polemiki, krytyki oraz recenzje. Ich autorami są zarówno Polacy, jak i Ukraińcy, wśród tych ostatnich m.in. pisarze i poeci: Lubow Jakymczuk, Ołeksandr Irwanec i Andrij Lubka, tłumacze Ołeksandr Bojczenko i Ostap Sływyński, reżyserka Switłana Oleszko i badaczka folkloru miejskiego Olha Ch.

..... (sk. mat. pras.)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11

OBRONA NARODOWA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

17

PROGRAM TV

18-19

SPORT



fot. Wikipedia/d

Mark Twain

(1835–1910) amerykański pisarz, satyryk, humorysta, autor „Przygód Tomka Sawyera” i „Przygód Hucka”

„Żaden kraj nie może być dobrze rządzony, dopóki wszyscy jego obywatele nie będą pamiętały, że oni są strażnikami prawa.”

FELIETON \ Głos Wodza

Karabin wyborowy

Leżałem na łóżku w swojej piwnicznej norze i oglądałem wzorki ozdabiające sufit. Wróciłem niedawno z patrolu i po doprowadzeniu uzbrojenia do porządku postanowiłem się przespać, jednak byłem tak zmęczony, że – paradoksalnie – sen nie nadchodził. Z oddali dobiegały odgłosy długich serii z karabinów maszynowych, ale nie robiły one na mnie wrażenia, wiedziałem bowiem, że to lokalni policjanci ostrzeliwują, z miernym skutkiem, pozycje zajęte przez powstańców Muktady as-Sadra. Gdyby to były pododdziały polskie, wtedy prowadzony ogień byłby krótszy i regularny.

Tłhaśúnke Witkó

Walki w Karbali trwały od kilkunastu dni, więc każdy z żołnierzy II zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Iraku przywykł do sytuacji. Wiedziałem, że powinienem wypocząć, gdyż kolejna taka okazja może się szybko nie potworzyć, jednak uparte powieki nie chciały się zamknąć. Pewnie długotrwały stres dawał mi się we znaki i przepełniał Morfeusza. Postanowiłem udać się do stołówki i już zacząłem przywdziewać mundur, gdy raptownie otworzyły się drzwi pomieszczenia i stanął w nich mój zastępca Leszek.

Gwintowany obiekt pożądania

Przybyły otaksował mnie wzrokiem i zagaił: „Szykujesz się na żerowanie?”. Jako człek kulturalny i z obyciem towarzyskim odparłem: „Nie! Udagę się na koncert do filharmonii, tylko lokaj gdzieś zapodział mój cylinder i monokl!”. Lechu zarżał radośnie i wypalił: „Musimy pogadać, bo sprawa jest ważna!”. Z zainteresowaniem spojrzałem na chłopaka i kiwnąłem zachęcająco głową, więc on kontynuował: „Gadałem z Arnim. Grubas wypaplał, że w kontenerze ma nową SWD-M z PCO! Schował taką fujarkę, rozumiesz? Dawaj, najedziemy go i wyrwiemy tę flintę!”. Oczy mi się zaświeciły, i niewiele myśląc, wydałem komendę: „Leon, nacieramy!”. Tak niewinnie rozpoczęła się afera z karabinem wyborowym.

Karabin wyborowy SWD-M (SWD – ros. snajperskaja win-towka Dragunowa, M – modernizacja polska) był bronią skuteczną. Duży zasięg, mocny nabój i niezła celność czyniły go obiektem pożądanym podczas typowych walk w mieście. Daleko mu było do sprzętu używanego przez snajperów, ale dla naszych potrzeb wystarczał aż nadto. Idąc szybkim krokiem do kontenera magazynowego z uzbrojeniem, przypomniałem sobie sposoby mocowania celownika LD-6x42, wy-



Strzał był celny prawie punktowo. Pomyślałem z uznaniem o specach z Wojskowego Instytutu Technicznego Uzbrojenia, którzy tak wyczelowali broń, że praktycznie z marszu nadawała się do użycia. Lekko wyregulowałem celownik, strzeliłem ponownie i tym razem pocisk wszedł już w środek znacznika. Sukces zachęcił mnie do dalszej zabawy... | fot. arch./d

robu z Przemysłowego Centrum Optyki, zwanego zwyczajowo – od nazwy wykonawcy – „peceo”.

Argument, któremu uległ Arni

Gdy dotarliśmy na miejsce, Leszek bezceremonialnie rozwarł wrota stalowego pudła i zawołał: „Arnold, przybieżaj! Gości masz!”. Spomiędzy regałów wynurzył się mityczny Arni, plutonowy o niezwykle korpulentnej sylwetce, kompan mojego zastępcy od zło-pania piwka w krakowskich knajpach. Jego nadwaga była obiektem powszechnych kpín i ktoś szyderczo nazwał go Arnoldem Schwarzeneggerem, stąd taki sposób przywołania wymienionego.

Podoficer dostrzegł mnie i zagaił: „Dzień dobry! Jak tam zdrowko u pana?”. Chcąc wykorzystać element zaskoczenia, bez ogródek zażądałem: „Arni, dawaj »eswuda« i optykę do niego! Chyżo, bo muszę się jeszcze przespać!”. Nienawistny wzrok napadniętego spoczął na Leszku, ale ten był niewzruszony i dobił ofiarę, mówiąc: „Albo dajesz fuzję po dobroci, albo nie dostaniesz więcej samochodu do przewozu twojego złomu, a wtedy nosisz wszystko sam na plecach. Wybieraj!”. Szantażowany ściągnął z półki nowiutki egzemplarz broni i pudełko z celownikiem. Bezceremonialnie zabrałem podane

elementy, odwróciłem się na pięcie i podążyłem do siebie, rozmyślając, jak ów nabytek przystrzelać.

Zaimprovizowana strzelnica

Przystrzelanie było konieczne, albowiem, aby celnie trafić, fabrycznie nowy egzemplarz wymagał zgrania lunety z karabinem. Późnym popołudniem, gdy oficer pełniący służbę w TOC (TOC – ang. tactical operations center, spolszczona wymowa: „tok”), rozkazał mi sprawdzić jakieś ruchy w jednym z kwartałów miasta, natychmiast opuściłem Camp Juliet, wioząc na skrzyni honkera zdobyczne SWD-M z zamocowanym „peceo” i kartonowe pudło po wodzie mineralnej z zaznaczonym czarnym kółkiem na środku jednej ze ścian. Po złożeniu meldunku do „toku”, że nic ważnego w rejonie sprawdzenia nie zauważyłem, pomknęliśmy w kilka samochodów na wysypisko śmieci, aby przysposobić karabin do użytkowania.

Było to jedyne bezpieczne miejsce do przeprowadzenia takiej czynności, bo składowisko odpadów znajdowało się w rozległym i głębokim dole, więc mieliśmy pewność, że jakaś zabłąkana kula nie zrobi nikomu krzywdy. Ponieważ najbiedniejsza część karbalczyków mieszkała właśnie tam, toteż w celu odciążenia

dzieci zabraliśmy ze sobą kilka kartonów słodkich napojów i mnóstwo różnych łakoci. Po przybyciu na miejsce kazałem rozstawić ubezpieczenie, a Leszek odciągnął w ustronny zakątek okoliczną działwę, nęcąc ją słodyczami. Umieściłem prowizoryczną tarczę pod wysokim nasypem, odmierzyłem samochodowym licznikiem dystans 100 m, zająłem wybrane stanowisko i oddałem pierwszy strzał.

Radiotelefonista przerywa zabawę

Strzał był celny prawie punktowo. Pomyślałem z uznaniem o specach z Wojskowego Instytutu Technicznego Uzbrojenia, którzy tak wyczelowali broń, że praktycznie z marszu nadawała się do użycia. Lekko wyregulowałem celownik, strzeliłem ponownie i tym razem pocisk wszedł już w środek znacznika. Sukces zachęcił mnie do dalszej zabawy, więc zwiększyłem odległość do celu dwukrotnie i znów trafiłem centralnie. Dumny z siebie strzelałem jeszcze kilka razy i zawsze było idealnie. Lechu nie wytrzymał na swoim miejscu, postawił jakiegoś kaprała w roli dystrybutora słodkości i przybył biegiem do mnie, krzycząc: „Dawaj! Tera ja!”. Oddaliśmy kilkadziesiąt strzałów, klóćąc się zawzięcie, kto ma lepsze oko, aż w końcu podszedł do mnie

radiotelefonista i rzekł: „Dowódco, stoimy w dole poniżej gruntu już kilkanaście minut i fale nie mają zasięgu. Może czas kończyć i jechać stąd?”. Z wdzięcznością spojrzałem na mądrego żołnierza i rozkazałem: „Do pojazdów! Ruszamy!”. Wojsko uwinęło się błyskawicznie i chwilę później wyjechaliśmy na powierzchnię. Wówczas, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, odżyła moja radiostacja.

Radiostacja RRC-9200 wydobyla z głośnika zabarwiony metalicznie głos oficera TOC: „»Kojot«! Tu »360«! Podaj swoje położenie! Odbiór!”. Chwyciłem słuchawkę i nadałem: „»360«! Tu »Kojot«! Jestem w rejonie wysypiska!”. Urządzenie znów przemówiło: „»Kojot«! Pilny zjazd do norry!”. Odparłem: „Wykonuję!”. Po chwili, już bez przestrzegania przepisów korespondencji radiowej, major pełniący służbę przemówił szyderczo: „»Kojot«, masz, ku*wa, ciepło. »500« szuka cię od ponad kwadransa. Po przybyciu idź do niego!”. Kryptonim „500” należał do dowódcy batalionu, więc silnie się wystraszyłem, bo czułem, że czeka mnie ciężka przeprawa ze „Starym”.

Najlepszy strzelec

„Stary” dopadł mnie natychmiast, gdy tylko stanąłem przed kontenerem sztabowym i bez zbędnych ceregieli wydarł się: „Gdzie ty, ku*wa, się włóczysz?! Od wieków cię szukam, a ciebie nie ma!”. Nieśmiało bąknąłem: „Panie pułkowniku, ja tylko »eswuda« szykowałem!”. Pryncypał wrzasnął: „Jutro zajmie się tobą prokurator! Koniec samowoli!”. Zapytałem zaskoczony: „Za co?”. „Za kobyle caco!”, padło w odpowiedzi, ścigane przez: „Precz mi z oczu!”. Już chciałem umknąć, gdy oficer zapytał: „Jak w strefie?”. „Spokojnie, bez aktywności przeciwnika”, odrzekłem. Kolejne pytanie brzmiało: „A SWD?”. „Przystrzelane!”, szepnąłem. Podpułkownik, uśmiechając się, spokojnie już przemówił: „Jutro pojedę z tobą na wysypisko i sprawdzę broń. Z tym prokuratorem, to tak mi się tylko palnęło, ale chyba nie sądzisz, że strzelasz lepiej ode mnie, co?”.

Odszedłem beztrąsko, wiedząc, że dalszych konsekwencji nie będzie, bura zaś słuszenie mi się należała, ale nawet jej nie żałowałem, bo niezwykłą frajdą było przystrzelać karabin wyborowy.

Howgh!

Autor jest emerytowanym oficerem wojsk powietrznodesantowych. Samotnik. Nałogowy kawosz i czytacz politycznych newsów. Imię i nazwisko do wiadomości redakcji.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11 OBRONA NARODOWA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16 SPOŁECZEŃSTWO

17 PROGRAM TV

18-19

SPORT



Mahatma Gandhi

(1869–1948) indyjski prawnik, polityk, twórca współczesnej państwowości indyjskiej, propagator pacyfizmu jako środka nacisku politycznego

\\ Siedem grzechów społecznych: polityka bez zasad, bogactwo bez pracy, przyjemność bez sumienia, wiedza bez osobowości, handel bez moralności, nauka bez człowieczeństwa i wiara bez poświęcenia. \\

PUBL...

15



Grzegorz Wszolek

Do koszmarnego wypadku na ekspresowce doszło 14 kwietnia. Czarne subaru, którym podróżowało małżeństwo prominentnych w przeszłości sędziów – Małgorzata Gersdorf i Bohdan Zdziennicki (b. prezes Trybunału Konstytucyjnego) – zjechało na lewy pas drogi dwupasmowej w trakcie włączania się do ruchu tira. Tuż za subaru lewym pasem pędził 26-letni motocyklista, który stracił panowanie nad jednośladem, po upadku uderzył w bariery energochłonne i zginął na miejscu. Sędziowie przejechali jeszcze kilkadziesiąt metrów i zatrzymali się na chwilę, gdy kierowca najwyraźniej uznał, że coś się stało. Przed maską pojazdu fruwały części motocykla i wydaje się zupełnie niemożliwe, by prowadzący auto osobowe nie zauważył, co się stało.

Nie wiemy wszystkiego

Nagranie z kamery ciężarówki zaczyna się już po zmianie pasa przez kierowcę subaru. Nie widać na nim początku manewru. Poszlaki wskazują na nadmierną prędkość motocyklisty i utratę panowania nad jednośladem, ale to jedna z przyczyn tragedii. Gdy tir chciał włączyć się do ruchu, subaru zmieniło pas na lewy i potem wróciło prawy. Czy zajechało drogę motocykliście? Co widział sędzia Zdziennicki w lusterku, wykonując manewr?

Wydaje się, że kierowca tira nie wymuszał pierwszeństwa, toteż teoretycznie subaru mogło jechać prosto, wtedy motocyklista bez przeszkód mógłby jechać lewym pasem, ale to tylko teoria. Fakty są takie, że wystarczyło, by kierowca czarnego samochodu spojrzął w boczną szybę, następnie w lusterko i dostrzegłby, co się stało na drodze. Tymczasem podróżujący drogą ekspresową S8 kontynuował jazdę i zatrzymał się dopiero kilkadziesiąt metrów dalej. W tym momencie siedzący w aucie powinni zadzwonić pod numer alarmowy 112 i sprawdzić, czy można udzielić pierwszej pomocy poszkodowanemu. Sędziowie, ludzie wyedukowani i dobrze znający przepisy prawa, nie wykonali żadnego z tych kroków. Odjechali, jak gdyby nic się nie stało. Ten brak reakcji i zainteresowania wypadkiem wywołał powszechne, niezależnie od

SĘDZIOWIE \ Śmiertelny wypadek pod Zambrowem – pytania o udział, odpowiedzialność i zachowanie sędziowskiego małżeństwa

Nadobrywatele

Była pierwsza prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf wpadła w potężne kłopoty. Choć niektórzy, przywiązani do standardowej nawalanki w niepopularny rząd, starają się jakoś bronić zachowania profesor i jej męża, to towarzystwo zdecydowanie się wykrusza. Pewnie byłoby inaczej, gdyby nie mętne tłumaczenia sędzi tuż po ujawnieniu pierwszych szczegółów dotyczących tragedii na drodze S8 w okolicach Zambrowa na Podlasiu.



W tłumaczeniach Małgorzaty Gersdorf po wypadku najbardziej uderzające jest to, że nie dostrzega ona tragedii, która się wydarzyła
| fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

sympatii politycznych, oburzenie opinii publicznej. Jak się okazało, był to dopiero początek kłopotów sędziowskiej pary.

Mętne tłumaczenia Gersdorf

Nie wiadomo, co było gorsze: brak reakcji po wypadku czy absurdałne i wykluczające się tłumaczenia Gersdorf dla mediów po pierwszych publikacjach na ten temat. W środowisku sędziowskim panowało przekonanie, że była prezes SN nie znosi mediów. Nie dba o wizerunek, nie interesuje jej PR. Kiedyś redakcja „Dziennika Gazety Prawnej” odkryła, co w głębi duszy myśli Gersdorf. Otóż jest święcie przekonana, że polskie społeczeństwo powinno cenić sędziów bez względu na to, co robią, a za to, że po prostu są. Przecież skończyli elitarnie studia, długo przygotowywali się do zawodu, a wcale nie zarabiają zbyt wiele – co niejednokrotnie podkreślała Gersdorf w wywiadach, gdy piastowała najważniejszą funkcję sędziowską w Polsce. Być może to tłumaczy niedopuszczalną postawę byłej prezes?

– W drodze do Augustowa, gdzie dotarliśmy ok. godz. 17, odwiedzając po drodze kilka miejscowości

z grobami bliskich, w pewnym momencie zarejestrowaliśmy jakiś przelatujący kawałek blachy czy gumy, który uznaliśmy za oderwaną część przejeżdżającej ciężarówki, i to wszystko – powiedziała w rozmowie RMF FM na gorąco po pierwszych informacjach na temat tragedii na drodze. – Nie mieliśmy żadnego wypadku i do wieczora także świadomości, że po drodze wydarzyło się coś złego. O tym, że po drodze mijaliśmy miejsce, gdzie doszło do śmiertelnego wypadku, dowiedzieliśmy się z internetu, po 17, kiedy mąż został wezwany do złożenia wyjaśnień przez policję – zapewniała Gersdorf.

I tu pojawiła się pierwsza poważna nieścisłość w tłumaczeniach: czy aby na pewno sędziowie dowiedzieli się o wypadku z sieci, skoro Zdziennicki dostał wezwanie na komendę? W innej wersji Gersdorf twierdziła, że siedziała na tylnym siedzeniu z koleżanką i – zajęta rozmową – niczego niepokojącego nie zauważyła. W kolejnej przypomniawszy sobie, że ucieła sobie drzemkę i nie wiedziała, że doszło do wypadku.

Nadzwyczajność kasty w praktyce

Epilog nastąpił w rozmowie sędzi z „Faktami” TVN,

podczas której Gersdorf się poskarżyła: – My jesteśmy szykanowani. Koleżanka, która z nami jechała, miała cztery godziny zabraną komórkę. Byliśmy wczoraj osiem godzin w prokuraturze w Suwałkach, taksówką jadąc, bo nie mamy samochodu – oświadczyła.

Rzeczywiście, niespotykana sytuacja w praworządnym państwie, by samochód świadka wypadku i ewentualnie – czego wciąż nie można wykluczyć – biorącego w nim udział był badany przez biegłych w celu wyjaśnienia przyczyn tragedii.

Za gwóźdź do wizerunkowej trumny należy uznać kolejną wygłoszoną wersję przebiegu wypadku. – Nigdzie żeśmy się nie zatrzymali. Jechaliśmy jednym tempem – wspomniała.

To dziwne, bo na nagraniu z kamery tira widać wyraźnie, że czarne subaru się zatrzymuje. Poza tym skąd Gersdorf wie, że nie było przymusowego postoju na S8, skoro spała na tylnym siedzeniu? I wreszcie, co chyba najważniejsze, była pierwsza prezes SN w ogóle nie dostrzega tragedii drugiego człowieka. W jej wypowiedziach najbardziej istotna jest niedogodność z powodu oględzin subaru i ko-

nieczność dojazdu taksówką na przesłuchanie, a nie fakt, że zginął człowiek!

Drodzy obrońcy sędzi Gersdorf, którzy uważacie, że termin „nadzwyczajna kasta” to pisowski wymysł i kłamliwa narracja „Wiadomości” TVP, czy to nie jest dobra ilustracja tego, że jest on jak najbardziej prawdziwy?

Cios dla „obrońców praworządności”

Jest w tym jakaś prawidłowość, że spore grono „obrońców praworządności” w Polsce ma z nią poważny problem.

Lawina ruszyła od Mateusza Kijowskiego, który fakturami na usługi informatyczne skutecznie skompromitował Komitet Obrońcy Demokracji. Z kolei lider KOD-kapeli był skazany na 6,5 roku więzienia za sutenierstwo. Józef Pinior został wybroniony od kary pozbawienia wolności, ale sąd orzekł, że jest winny korupcji. Szeef fundacji Nie Lękajcie Się, który podawał się za ofiarę księdza pedofila, został uznany za postać niewiarygodną. Marka Lisińskiego otoczono powszechną infamią, dziś niechętnie wypowiadają się o nim nawet politycy Lewicy, którzy dotąd współpracowali z aktywistą w kwestii ścigania księży pedofilów. Prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie mecenasa Artura Nowaka, adwokata ofiar duchownych, znanego z filmów Tomasza Sekielskiego. Chodzi o zarzuty ws. powoływania się na wpływy w organach państwa i uzgadnianie z prokuratorem korzystnych decyzji dla klienta, choć proces sądowy od czterech lat nie ruszył.

Piotr Kraśko skutecznie jechał samochodem bez uprawnień. Przed nim bez prawa jazdy i ważnego przeglądu samochodu przez lata jeździł Piotr Najsztub, aż potrafił na pasach starszą panią. Sędzia Wojciech Łączewski ma tak ogromne zamiłowanie do praworządności, że – jak opisywało przed laty „Wprost” – udał się na spotkanie z sobowtórem Tomasza Lisa z Twittera, by przedyskutować sposoby obalenia rządu tuż po wygranych w 2015 r. przez PiS wyborach.

To tylko przykładowa garstka obrońców starego porządku, którzy na sztan-darach mają hasło „obrońcy praworządności”, a sami z prawem są na bakier. Do tego grona dołączyła w spektakularnym stylu prof. Gersdorf.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10 GOSPODARKA

11 OBRONA NARODOWA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTKA

16 SPOŁECZEŃSTWO

17 PROGRAM TV

18-19 SPORT



fot. Wikipedia/d

MUZEUM TOREBEK \ Tassenmuseum Hendrikje w Amsterdamie to jedyne takie muzeum w Europie. Przedstawiona jest w nim historia torebki w okresie od późnego średniowiecza aż po czasy współczesne. Kolekcja zawiera ponad 5000 torebek, w tym modele najsłynniejszych projektantów.

Z DZIEJÓW CYWILIZACJI \ Od codziennej do balowej, od używanej tylko przez mężczyzn do damskiej...
O torebkach można opowiadać długo...

Kobiety mikrokosmos

Sakiewka, woreczek, skórzana, haftowana, balowa, codzienna, saszetka, plecak... Współczesne torebki mają różne wielkości i formy w zależności od ich przeznaczenia. A towarzyszą nam, zarówno kobietom, jak i mężczyznom, od ponad 5000 lat. I chociaż dziś na widok pana z torbą niektórzy uśmiechają się z przekąsem, przedstawiciele obu płci używali ich na równi, i tylko po wielkości i zawartości można było stwierdzić, do kogo należała.

Marzena Szpakowska

Kiedy nasi przodkowie porzucili jaskinie i zaczęli prowadzić osiadły tryb życia, trudniąc się prymitywnym rolnictwem i zbieractwem, pojawiła się konieczność posiadania czegoś, co służyłoby do przechowywania zebranych owoców i ziół, pomogłoby przy obsiewaniu małych pól, a przy tym było lekkie i łatwe do noszenia. I tak pojawiła się pierwsza torba – prawdopodobnie pleciona z pasków skóry albo tańsza i bardziej dostępna – z trawy, sitowia lub giętych gałązek. Nie wiemy, jak wyglądała, ale najprawdopodobniej był to prosty worek z pasem służącym do przewieszenia przez ramię lub przymocowany do kija.

Dowcipów, anegdot i zabawnych historyjek o torebkach, zwłaszcza damskich, jest tak wiele, że nie warto ich powtarzać. Zna je prawie każdy. Jedno jest pewne – kobieta bez względu na to, ile ma lat, potrzebuje torebki, żeby zmieścić w niej wszystkie niezbędne jej rzeczy. Nie każdy natomiast wie, że w historii tego bardzo pożytecznego przedmiotu użytkowego kryją się różne ciekawostki i zaskakujące niedyskrecje... I to o dziwo dotyczące też torebek męskich.

Worek na początek

Jak już wspomniałam, torebka ma ponad 5000 lat. Najstarszy przedmiot tego typu znaleziono w okolicach Lipska. Datuje się go na okres pomiędzy 2500 a 2200 r. przed Chr. Jest to skórzany woreczek ozdobiony psimi zębami, który prawdopodobnie był noszony na pasie. Komu służył? Myśliwemu? Zapobiegliwej gospodyni? Co w nim noszono? Odpowiedzi na te pytania poszukują historycy i archeolodzy – najpewniej znajdowały się w nim hubka i krzemień do rozpalenia ognia, może kościane narzędzia, nóż, groty do strzał... Były to na pewno akcesoria powszechne i bardzo użyteczne.



Torebka w dzisiejszym rozumieniu pojawiła się, gdy po rewolucji francuskiej zapanowała moda na klasyczne sukienki wzorowane na rzymskich tunikach. Teraz prawdziwa eleganka nie miała już innej możliwości – aby mieć pod ręką niezbędne drobiazgi, potrzebowała torebki | fot. Pixabay/d

Torbom zaczęto nadawać specjalną rangę już w Egipcie – ozdobna, skórzana torebeczka noszona na biodrach była nie tylko użyteczna, lecz także podkreślała status właściciela. Ten jej rodzaj – swego rodzaju saszetka obwiązywana wokół bioder – przetrwał niemalże bez zmian do czasów średniowiecza, kiedy to już wyraźnie wyodrębniły się torebki kobiece i męskie. Najstarsze tego typu znaleziska są prawdopodobnie scytyjskiego pochodzenia, a datuje się je na V w. Miały one kształt worka i były noszone na biodrach. Ta forma i sposób noszenia torebki (zawijanej w pasie) był powszechny do epoki wypraw krzyżowych, chociaż popularne dziś saszetki są uwspółcześnioną ich wersją.

W wieku XIII pojawiły się torebeczki wzmocnione metalową ramą i zawieszane na pasie, nie tak jak dotychczas stanowiące integralną jego część. Miały kształt popularnych dziś listonoszek i służyły głównie kupcom do przechowywania pieniędzy z codziennego utargu, ale korzystały z nich też kobiety. Nosiły w nich klucze, drobne klejnociki, przybory do haftu, amulety... W tym okresie też rozpowszechnia

się użycie tzw. jałmużniczek – woreczków z doskonałe wyprawionej skóry lub materiału zdobionego haftem, często bardzo kunsztownym, np. wykonanym srebrną nicią i naszywanym kamieniami szlachetnymi. Jałmużniczki służyły do przechowywania drobnych monet dla biednych, które rozdawane były w niedziele lub święta. I były – jak się przypuszcza – bezpośrednimi przodkami torebki kobiecej. Szlachetnie urodzone damy i bogate mieszczyki nosiły je zawieszane na nadgarstkach. Mężczyźni do przechowywania pieniędzy używali skórzanych sakiewek. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta – ówczesne ubiory nie miały kieszeni. Sakiewki noszono za pazuchą lub starannie ukryte w fałdach kaftana. Kobiące suknie były nadzwyczaj proste i wszyście w nie kieszeni wydało się niemożliwe. Jałmużniczki i małe torebki przypięte do paska, kunsztownie wykonane i drogie, służyły także demonstrowaniu bogactwa i pozycji społecznej. Duże, pękate torby noszone na ramieniu lub worki, które świadczyły o wykonywaniu ciężkiej pracy fizycznej i ubóstwie, były używane tylko przez chłopów.

Od kieszonki do torebki

Renesans odmienił sposób postrzegania świata, przyniósł też zmiany w bardzo wielu dziedzinach życia codziennego, także w modzie. Stroje z ascetycznie prostych, zakrywających dokładnie ciało stały się lżejsze, kolorowe i obszerne. Szczególnie kobiece. Dawało to możliwość ukrycia w fałdach sukni, rękawach czy coraz powszechniej używanych muflach różnych niezbędnych drobiazgów. Torebki damskie nadal miały formę niewielkich woreczków w kształcie gruszek. Ciekawostką jest to, jak były noszone – na biodrach pod spódnią suknią, czyli jak byśmy dziś powiedzieli – halką. Wynikało to niestety z bardzo częstych w ówczesnych miastach napadów i grabieży.

W stroje męskie zaczęto natomiast wszywać kieszenie, które w obszerne, bogato zdobione kaftanach i płaszczach stały się niemalże niewidoczne. Zasadniczo już tylko przy oficjalnych okazjach mężczyźni nosili torebki i właśnie wtedy stały się one atrybutem prawie wyłącznie kobiecym. Dodam jeszcze, że zwyczaj noszenia torebek woreczków na pasie obwiązanym wokół bio-

der okazał się niezastąpiony w czasach baroku. Ówczesne eleganki musiały przecież nosić gdzieś najpotrzebniejszą rzecz – choćby flakonik z pachnidłem, bez którego w tej niehigienicznej epoce nie można się było obyć.

Tak naprawdę torebka w dzisiejszym rozumieniu pojawiła się, gdy po rewolucji francuskiej zapanowała moda na klasyczne sukienki wzorowane na rzymskich tunikach. Teraz prawdziwa eleganka nie miała już innej możliwości – aby mieć pod ręką niezbędne drobiazgi, potrzebowała torebki. Pojawił się wówczas sznurowany woreczek wykonany z dobrej jakościowo tkaniny zaopatrzony w elegancki metalowy uchwyt. Dzięki temu można go było nosić w ręku. Nazywano je „ridicules” (głupstwem, śmiesznościami). W 1805 r. żadna szanująca się kobieta nie wychodziła z domu bez gorsetu i torebki...

Torebka z lat sześćdziesiątych XIX w. miała już z kolei zatrzaskowy zameczek. Dzięki temu jej zawartość stała się osobistą sprawą kobiety. Wtedy też pojawiły się pierwsze zabawne i złośliwe anegdoty na temat torebek. Chociażby ta, która ukazała się w brytyjskim tygodniku „Imperial Weekly Gazette”: „Podczas gdy mężczyźni mają ręce po to, aby wkładać je do woreczków (kieszeni), kobiety mają woreczki (torebki), aby je nosić w rękach”.

Torebkowe niedyskrecje

Tym razem mowa będzie o torebkach męskich. Moda męska przełomu wieków XV i XVI wprowadziła ozdobne i dość obszerne, sięgające kolan kaftany. Noszono do nich coś w rodzaju spodni – dopasowane, ale nie połączone ze sobą nogawice, wiązane w pasie. Wtedy też pojawił się mieszek albo suspensorium, które miało czysto praktyczne zastosowanie, a jego używanie wynikało z wymogów skromności – miały zasłonić i ochronić to, co widoczne być nie powinno. Kieszenie były wówczas prawie nieznanne, wszystko noszono przypięte do paska, tak więc suspensoria też do niego mocowano. Z czasem przybrały one kształt sakiewki, a panowie zaczęli nosić w nich drobne monety, cenne drobiazgi, a nawet tabakę. Ślad po owych mieszkach pozostał do dziś w powiedzeniu o ochronie „rodzinnych klejnotów”. Suspensoria miały nawet zbroje rycerskie.

Historia, jak widać, oprócz faktów oczywistych to także wiele drobnych i zaskakujących ciekawostek.



fot. mat. pras./d

DZIŚ WARTO OBEJRZEĆ

21.00 | TVP1

KOMEDIA

„SZEFE” \ Carl Casper jest szefem kuchni w renomowanej restauracji. Rozczarowany tym, że właściciel lokalu ogranicza jego kreatywność, porzuca pracę i realizuje własne przedsięwzięcie, zakłada własną kuchnię na kółkach.



PROGRAM TV

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 20 KWIETNIA 2022

17

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

RAMO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

TVP 1

08:00 Wiadomości
08:10 Pogoda
08:15 Kwadrans polityczny
08:35 Ranczo (69) - serial
09:35 Komisarz Alex (175) - serial
10:30 Ojciec Mateusz (260) - serial
11:20 Kasta - serial dok.
11:45 Podaj rękę Ukrainie
12:00 Wiadomości
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda
12:35 Rok w ogrodzie extra
12:50 Natura w Jedynce
14:00 Wspaniałe stulecie (2) - serial

15:00 Wiadomości
15:15 Alarm!
15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej
16:00 Przysięga (622) - serial
16:50 Podaj rękę Ukrainie
17:00 Teleexpress
17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw.
17:55 Klan (3982) - serial
18:20 Kasta - serial
18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19:20 Sport

19:30 Wiadomości
20:05 Pogoda
20:10 Alarm!
20:30 Leśniczówka (517) - serial
21:00 Szefer - komedia, USA 2014
23:05 Oprawcy z Katynia (2) - film dok., Francja/Polska 2020
00:00 Epitafia katyńskie
00:10 Zabójcza przysięga - dramat kryminalny, USA 2017
01:50 Królowie śródmieścia (6) - serial

TVP 2

06:25 Opowieść o Soni - reportaż
06:55 Familiada - teleturniej
07:30 Pytanie na śniadanie
10:40 Panorama
10:50 Pytanie na śniadanie
11:25 Rodzinka.pl (242) - serial
12:00 Barwy szczęścia (2616) - serial
12:40 Kolo fortuny - teleturniej
13:15 Zranione ptaki - serial
14:05 Va banque - teleturniej
14:35 Na sygnale (154) - serial

15:10 Doktor Jan z Deekelsen (60) - serial
16:00 Kolo fortuny - teleturniej
16:35 Familiada - teleturniej
17:15 Miłość i przeznaczenie (95) - serial
18:00 Panorama
18:20 Va banque - teleturniej
18:45 Zranione ptaki (21) - serial
19:25 Barwy szczęścia (2616) - serial
20:10 Barwy szczęścia (2617) - serial

20:40 Kulisy seriali „Na dobre i na złe” i „Na sygnale”
20:55 Na dobre i na złe (844) - serial
21:55 Tajemnice rodu Valentów (20) - serial
23:05 W kręgu podejrzeń (3) - serial
00:05 Miłość w Indiach - komedia romantyczna, Francja 2016
01:50 Trzy dni Kondora (1) - serial
02:55 Muranów - film dok., Izrael 2020

TVN

06:05 Ukryta prawda (1191) - serial
07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.
08:00 Dzień Dobry TVN
11:40 Doradca smaku
11:50 Ukryta prawda (1386) - serial
13:00 Tajemnice miłości (24) - serial
14:05 Ukryta prawda (1192) - serial
15:10 Ukryta prawda (987) - serial
16:10 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.

17:20 Ukryta prawda (1387) - serial
18:25 Bunt! (56) - serial
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej (3409) - serial
20:55 Milionerzy - teleturniej
21:35 Przez Atlantyk - reality show
22:40 Od kołyski aż po grób - film sensacyjny, USA 2003, reż. Andrzej Bartkowiak, wyk. Jet Li, DMX, . Tony Fait jest przywódcą gotowego na wszystko gangu złodziei. Mężczyźni zostaje porwana córka. Aby ocalić dziewczynkę, Tony rozpoczyna współpracę z policją.

00:45 Superwizjer
01:20 W garniturach (3) - serial

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
09:40 Malanowski i partnerzy (720) - serial
10:10 Malanowski i partnerzy (721) - serial
10:40 Dlaczego ja? (993) - serial
11:40 Gliniarze (215) - serial
12:50 Wydarzenia
13:25 Interwencja
13:40 Trudne sprawy (1108) - serial
14:40 Dlaczego ja? (1154) - serial

15:50 Wydarzenia
16:10 Pogoda
16:15 Interwencja
16:30 Na ratunek 112 (670) - serial
17:00 Gliniarze (679) - serial
18:00 Pierwsza miłość (3411) - serial
18:50 Wydarzenia
19:25 Gość „Wydarzeń”
19:45 Sport
19:55 Pogoda
20:05 Mecenasa Porada (8) - serial

21:05 Komisarz Mama (26) - serial
22:10 Bad Boys 2 - komedia sensacyjna, USA 2003. Dwóch agentów jednostki antynarkotykowej z Miami stawia czoła bezwzględnemu kubańskiemu przemytnikowi ecstasy. Vice Versa - komedia fantasy, USA 1988
03:35 Kabaretowa Ekstraklasa - pr. rozryw.

REPUBLIKA

07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry
07:35 Polska na dzień dobry
09:50 Dzień z Republiką
15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
15:20 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny
15:35 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny
16:00 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny
16:20 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny
17:00 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny

17:15 Wolne głosy
18:15 Ekonomia raport - flash
18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego
18:55 Sport w Republice
19:00 Prognoza pogody
19:10 Dziennikarski poker
19:40 Codziennie *****
20:00 W punkt
20:45 Pilnujmy Polski!
21:15 Mówi się...
22:00 Codziennie *****

Putina
22:10 Konferencja prasowa
22:35 Ekonomia raport
23:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego
23:20 Poland Daily
23:25 Poland Daily - Weather
23:30 Poland Daily - Business
23:40 Poland Daily - Culture
23:50 Poland Daily - History
00:00 Poland Daily - Travel
00:15 Ekonomia raport - flash
00:25 Wydanie specjalne w Telewizji Republika

TRWAM

08:00 Informacje dnia
08:15 Polski punkt widzenia
08:35 Każdy maluch to potrafi
09:00 Opowieści Starego Testamentu
09:30 Sanktuaria polskie
10:00 Audycja generalna Ojca Świętego Franciszka
11:00 Syria - syryjska mozaika
11:25 Jestem mamą
11:40 Prosto o gospodarce
12:00 Regina Coeli
12:03 Informacje dnia

12:20 Mojżesz - 10 przykazań
13:15 Słowo życia
13:20 Muzyczne chwile
13:30 Msza święta z Jasnej Góry
14:30 Fatima - orędzie na dziś
14:55 Jan Paweł II i cud w Kostaryce
15:30 Cmentarz przy Lipowej
15:50 Ma się rozumieć
16:00 Informacje dnia
16:10 Na zdrowie
16:30 Wyszyński - historia
17:00 Po stronie prawdy
17:30 Rykoszetem

17:55 Poczet wielkich Polaków
18:00 Regina Coeli
18:05 Informacje dnia
18:15 Rozmowy niedokończzone
19:30 Brat Franciszek
20:00 Informacje dnia
20:20 Różaniec
20:50 Myśląc Ojczyzna
21:00 Apel Jasnogórski
21:20 Informacje dnia
21:40 Polski punkt widzenia
22:00 Mojżesz - 10 przykazań
22:55 Święty Augustyn
00:00 Słowo życia

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Kto uczcił rocznicę zamachu w Smoleńsku



W numerze 16/2022 polecamy Państwu tekst Huberta Kowalskiego „Prawda w obronie wolności”.

Obchody 12. rocznicy tragedii smoleńskiej miały wyjątkowy charakter, ponieważ odbywały się w czasie trwającej na Ukrainie wojny, którą przewidział śp. prezydent Lech Kaczyński. – Wzywam całą wolną Europę do wielkiej mobilizacji w obronie Ukrainy, w obronie wolności, a częścią tej obrony jest także ostateczne, także w sensie personalnej odpowiedzialności, wyjaśnienie tej sprawy [tragedii smoleńskiej – przyp. red.] i postawienie wszystkich sprawców przed sądem. To jest cel, który musimy zrealizować – mówił prezes PiS Jarosław Kaczyński.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



TWOJA SKRZYNNKA PRASY

SUBSKRYBUJ

www.prenumerata.swsmedia.pl

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

11

OBRONA NARODOWA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

SPOŁECZEŃSTWO

17

PROGRAM TV

18-19

SPORT

NBA \ Koszykarze Golden State Warriors i Philadelphia 76ers wygrali swoje drugie mecze w fazie play-off NBA. Pierwsi pokonali Denver Nuggets 126:106. Drugi wygrali z Toronto Raptors 112:97. W trzecim, poniedziałkowym spotkaniu pierwszej rundy play-off Dallas Mavericks zwyciężyli Utah Jazz 110:104 i wyrównali stan rywalizacji na 1-1.

PKO BP EKSTRAKLASA \ Trzy najlepsze zespoły – Lech Poznań, Pogoń Szczecin i Raków Częstochowa – rozegrają dziś awansem swoje mecze 31. kolejki

Decydująca faza walki o mistrzostwo

2 maja w finale Pucharu Polski na Stadionie Narodowym w Warszawie zmierzą się Lech Poznań i Raków Częstochowa. W związku z tym ich mecze 31. kolejki zostały przesunięte na środę 20 kwietnia. Tak się złożyło, że zespół Marka Papszuna zagra z trzecim ze współliderów – Pogonią Szczecin. Drużyna, która z 59-punktami prowadzi w tabeli, czyli Lech, zmierzy się z Górnikiem Łęczna.



Raków Częstochowa jesienią zremisował u siebie z Pogonią Szczecin 0:0 | fot. Waldemar Deska/PAP

Artur Szczepanik

Na razie wszystkie zespoły ekstraklasy rozegrały po 29 meczów, ale teraz nastąpi nieco zamieszania w kalendarzu ligowym. Powodem jest to, że Lech i Raków zmierzą się 2 maja w Warszawie w finale rozgrywek o Puchar Polski.

Na przełom kwietnia i maja zaplanowano 31. kolejkę, więc mecze ligowe tej serii z ich udziałem odbędą się już w środę, jeszcze przed 30. kolejką.

Sytuacja w tabeli jest bardzo ciekawa. Pięć kolejek przed zakończeniem sezonu Lech, Pogoń i Raków zgromadziły po 59 pkt.

Jeżeli chodzi o bezpośrednie mecze, to Lech jest lepszy w rywalizacji z Pogonią

(1:1 i 3:0). Z kolei częstochowski klub może się pochwalić lepszym bilansem spotkań z Kolejorzem (2:2 i 1:0), a z Pogonią grał dotychczas tylko raz – zremisował w listopadzie u siebie 0:0.

Teraz dojdzie do drugiego meczu tych drużyn i oczywiście jest, że wynik ze Szczecina będzie miał duży wpływ na walkę o mistrzostwo Polski. Początek środowego

starcia Pogoni z Rakowem o godz. 20.30.

Raków pozostaje niepokonany od 15 grudnia, od tego czasu wygrał osiem meczów w lidze (trzy remisy) i odniósł dwa zwycięstwa w Pucharze Polski.

Zanim rozpocznie się rywalizacja w Szczecinie, oba zespoły będą już znały wynik Lecha. Kolejorz o godz. 18 podejmie przedostatniego w tabeli beniaminka Górnika

Kalendarz meczów ligowych Lecha, Pogoni i Rakowa do końca sezonu (obecnie wszystkie mają po 59 pkt):

Lech: Górnik Łęczna (dom), Stal Mielec (dom), Piast Gliwice (wyjazd), Warta Poznań (wyjazd), Zagłębie Lubin (dom).

Pogoń: Raków Częstochowa (dom), Legia Warszawa (dom), Śląsk Wrocław (wyjazd), Lechia Gdańsk (wyjazd), Bruk-Bet Termalica Nieciecza (dom).

Raków: Pogoń Szczecin (wyjazd), Górnik Łęczna (dom), Cracovia (dom), Zagłębie Lubin (wyjazd), Lechia Gdańsk (dom).

Łęczna i będzie zdecydowanym faworytem. Do drużyny gospodarzy po przerwie spowodowanej żółtymi kartkami wraca Szwed Mikael Ishak.

W minionej kolejce Lech pokonał w Płocku Wisłę 1:0. Po spotkaniu w szatni Kolejorza panował duży optymizm.

– Cieszymy się, ale już zaraz zaczynamy myśleć o kolejnych spotkaniach, bo przed nami jeszcze do rozegrania pięć finałów i jestem przekonany, że po nich podniesiemy trofeum za mistrzostwo – powiedział pomocnik Lecha Jakub Kamiński.

Wydaje się, że z drużyn czołówki najtrudniejszy kalendarz do końca sezonu ma Pogoń, którą – oprócz meczu z Rakowem – czekają jeszcze m.in. potyczka u siebie z dobrze grającą wiosną Legią Warszawa oraz wyjazd do czwartej w tabeli Lechii Gdańsk.

Tymczasem Lech cztery dni po meczu z Górnikiem Łęczna zagra – również u siebie – ze Stalą. Mielczanie w ostatnich ośmiu spotkaniach zanotowali aż sześć porażek i dwa remisy. W tabeli spadli na 13. miejsce (33 pkt) i muszą walczyć o utrzymanie.

Sousa nie dostanie nawet na frytki

KATAR 2022 \ Pieniądze z FIFA jeszcze nie wpłynęły do Polski, ale już niedługo otrzymamy 10,5 mln dol., które PZPN wypłaci piłkarzom i sztabowi reprezentacji za sukcesy związane z mistrzostwami świata w Katarze – poinformował prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej Cezary Kulesza.

Każdy finalista mundialu otrzymuje automatycznie 9 mln dol. i 1,5 mln dol. z przeznaczeniem na premie. Razem wychodzi 10,5 mln dol. – powiedział Kulesza. – Z tej kwoty związek wypłaci piłka-

rzom i sztabowi reprezentacji premie za awans – zapewnił prezes w rozmowie z „Rzeczpospolitą”.

Dopytywany o wysokość premii prezes PZPN odpowiada, że informacja ma charakter poufny. Dodaje, że

„decyzję podejmie rada drużyny z Robertem Lewandowskim na czele”. – Oni mają swój wewnętrzny regulamin i zasady więc na pewno dokonają sprawiedliwego podziału – przyznał.

Gazeta zapytała też Kuleszę o podział pieniędzy pomiędzy dwóch trenerów: Paulo Sousę, który prowadził drużynę w 10 meczach, i Czesława Michniewicza, który ograł 2:0 Szwedów w finale baraży (w półfinale z Rosją otrzymaliśmy walkowera).

– Sousa nie dostanie nawet na frytki. Kiedy postanowił opuścić reprezentację Polski i wyjechać do Brazylii, zaczęły się trudne negocjacje dotyczące warunków rozwiązania umowy. Nie wyobrażałem sobie, żebyśmy w tej sytuacji jeszcze dopłacali do tego, że zostawił nas z dużym problemem. Nie mamy już z nim nic wspólnego, ani w sprawach prawnych, ani finansowych – zapewnił prezes PZPN.

Paulo Sousa zrezygnował z pracy z naszą reprezen-

tacją pod koniec zeszłego roku. Wcześniej na skutek jego niewytłumaczalnej decyzji o oszczędzaniu najlepszych piłkarzy przegraliśmy ostatni mecz eliminacji z Węgrami na Stadionie Narodowym i straciliśmy rozstawienie w losowaniu baraży. Przez co z Rosją mieliśmy grać na wyjeździe. Na szczęście nie musieliśmy rozgrywać tego spotkania i awansowaliśmy po wygranej ze Szwedami na Stadionie Śląskim.

(as, PAP)



BARÇA BEZ SZANS NA MISTRZOSTWO

PRIMERA DIVISIÓN \ Piłkarze Barcelony, niepokonani w lidze od 4 grudnia, przegrali u siebie z Cadiz CF 0:1 w 32. kolejce i praktycznie stracili szanse dogonienia Realu Madryt, do którego traci 15 pkt.



ROCZNICA RUCHU

20.04.1920 \ W Bismarckhütte (od 1923 r. Hajduki Wielkie, dziś dzielnica Chorzowa Batory) został założony klub piłkarski Ruch. 14-krotny mistrz Polski, trzykrotny zdobywca PP obecnie gra w II lidze.

PIŁKA NOŻNA \ Wielka tragedia słynnego piłkarza. Nie żyje nowo narodzony synek Cristiano Ronaldo i modelki Georginy Rodriguez

Aniołek jest już na kolanach Ojca

Cały piłkarski świat jest w szoku. Ze wszystkich jego zakątków płyną kondolencje do Cristiano Ronaldo, któremu zmarł nowo narodzony synek. Dziecko piłkarza Manchesteru United i jego partnerki Georginy Rodriguez nie przeżyło porodu. Jego siostra bliźniaczka urodziła się zdrowa.

Artur Szczepanik

W Poniedziałek Wielkanocny Cristiano Ronaldo za pośrednictwem mediów społecznościowych przekazał szokującą wiadomość. Poinformował świat o śmierci swojego nowo narodzonego synka.

„Z najgłębszym smutkiem musimy poinformować, że odszedł nasz synek. Jest to największy ból, jaki mogą odczuwać rodzice. Tylko narodziny naszej córeczki dają nam siłę, by przeżyć ten moment z nadzieją i radością” – przekazał zawodnik w przejmującym wpisie. „Chcielibyśmy podziękować lekarzom i pielęgniarkom za ich troskliwą opiekę i wsparcie. Wszyscy jesteśmy zdruzgo-



Cristiano Ronaldo ze względu na tragedię nie zagrał wczoraj przeciwko Liverpoolowi | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

tani tą stratą. Nasz chłopczku, jesteś naszym aniołkiem. Zawsze będziemy Cię kochać” – napisali Cristiano Ronaldo i Georgina Rodriguez.

Nowo narodzona dziewczynka jest piątym dzieckiem Ronaldo. Najstarszy syn piłkarza, Cristiano Ronaldo Junior, 17 czerwca skończy 12 lat. Z kolei bliźniaki Mateo i Eva Maria w czerwcu będą obchodziły piąte urodziny. Trójkę dzieci Portugalczykowi urodziły wynajęte surogatki.

W listopadzie 2017 r. na świat przyszła Alana Marti-

na, córka Ronaldo i Georginy Rodriguez. Portugalsko-argentyńska para jest w związku od 2017 r. i wspólnie wychowuje piątkę dzieci.

Wpis w mediach społecznościowych zamieściła także siostra Portugalczyka Karia Aveiro. „Nasz aniołek jest już na kolanach Ojca. A nasza mała dziewczynka, która jest silna i zdrowa, codziennie będzie nam udowadniać, że w życiu liczy się tylko miłość” – napisała.

Słowa wsparcia dla gwiazdy futbolu i jego rodziny płyną z całego świata. Kon-

dolencje przesłały mu kluby, w których występował – Sporting Lizbona, Real Madryt i Manchester United, a także piłkarze ze wszystkich kontynentów.

Zawodnik Manchesteru United zdecydował, że nie zagra we wtorkowy wieczór w ligowym meczu na wyjeździe z Liverpooliem.

„Rodzina jest ważniejsza niż wszystko, a Ronaldo wspiera swoich bliskich w tym niezwykle trudnym czasie. W związku z tym możemy potwierdzić, że nie pojawi się w spotkaniu z Liverpooliem

na Anfield we wtorek wieczorem” – napisano w oświadczeniu na stronie klubu.

Manchester United walczy o awans do Ligi Mistrzów, a Ronaldo jest jego najlepszym piłkarzem. Portugalczyk jest w fantastycznej formie. Był absolutnym bohaterem sobotniego spotkania Premier League przeciwko Norwich City. Wyprowadził swój zespół na prowadzenie 2:0 i choć goście zdołali doprowadzić do wyrównania, popisał się pięknym strzałem z rzutu wolnego, dzięki któremu zapewnił wygraną gospodarzom 3:2. Bramki z Norwich były jego 19., 20. i 21. trafieniem w tym sezonie we wszystkich rozgrywkach.

To bardzo istotne, bo jego kontrakt został tak skonstruowany, że dzięki zdobyciu 20 bramek na jego konto trafiło dodatkowo 750 tys. euro i od tej pory za każdego kolejnego gola Ronaldo będzie otrzymywał 100 tys. funtów. Trzeci gol w meczu z Norwich oznaczał więc kolejną premię.

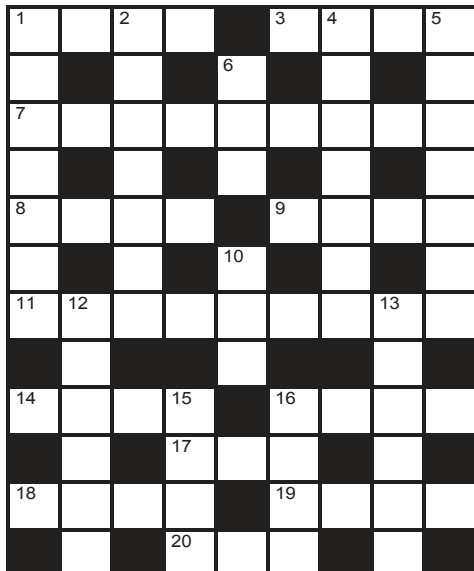
Dodatkowo Manchester zapłaci Portugalczykowi kolejną premię – 1 mln funtów, jeśli zostanie on najlepszym strzelcem zespołu. Jest to już w zasadzie przesądzone, bo drugi najlepszy snajper Czerwonych Diabłów Bruno Fernandes ma na koncie zaledwie 12 trafień.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- statek Noego
- biegły, znawca
- miasto na Podlasiu
- gatunek filmu gangsterskiego
- brat Abła
- metalowa w pasku
- kwaśna przyprawa
- zjawia, mara
- narząd wzroku
- samiec świni
- metalowe odpadki
- mała Agnieszka

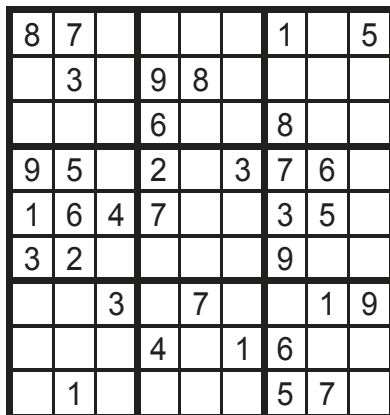
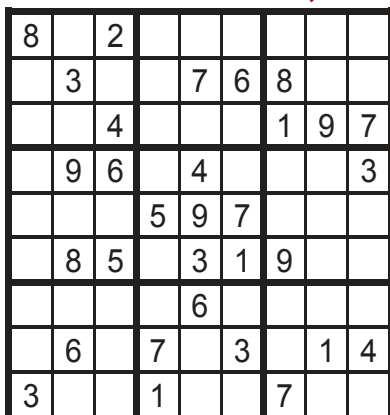
- gwiazdny kurz
- zawiązek kwiatu
- nad kopytem konia
- filmowy Jan Serce
- prawo judaizmu
- porcja, dawka



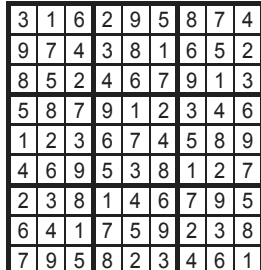
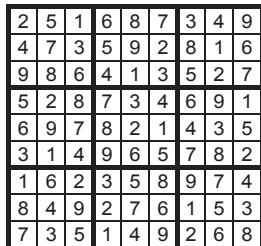
PIONOWO

- np. biały kruk
- klaszcze za pieniądze
- falszywe oskarżenie
- podobna do ogórka

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Marcin Szkuat
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rzuczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)

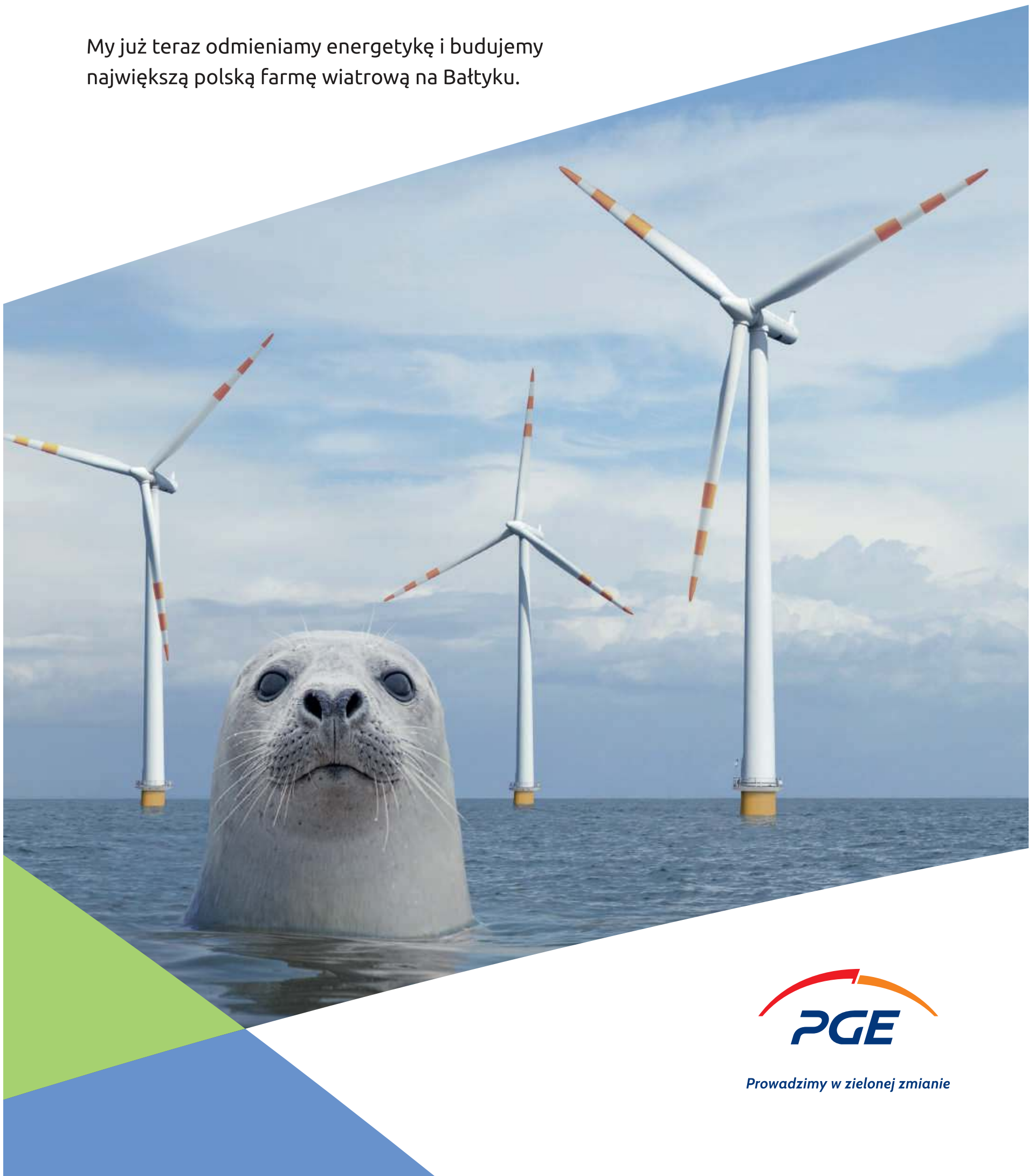
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Razcwarkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w goz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie
zwraća. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

Energetykę odmieniamy przez Bałtyk

My już teraz odmieniamy energetykę i budujemy największą polską farmę wiatrową na Bałtyku.



Prowadzimy w zielonej zmianie

Środa
20/04/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

SAMORZĄD WROCŁAWSKA SPÓŁKA ZAPOWIADA PODWYŻKI CZYNSZÓW

Na co wydaje pieniądze TBS?



Protest mieszkańców na wrocławskim Rynku | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Od kilku tygodni nie milną echa drastycznych podwyżek czynszów zapowiadanych przez wrocławski TBS (Towarzystwo Budownictwa Społecznego), którego właścicielem jest gmina Wrocław. Spółka nie odpowiada na zapytania dotyczące informacji publicznej.

Janusz Gajdamowicz

Do akcji włączyli się wrocławscy radni. – W połowie marca br. skierowałem pismo do prezesa Marcina Kija z wnioskiem o podanie informacji dotyczących wydatków TBS Wrocław Sp. z o.o. za lata 2018, 2019, 2020 oraz 2021, poniesionych m.in. w zakresie: reklamy, reprezentacji, leasingu, podróży służbowych, usług prawnych, sponsoringu, darowizn, kosztów wynagrodzenia zarządu spółki, a także zysku netto za wymienione wcześniejsze lata oraz prognozowanych dodatkowych wpływów z tytułu podwyższenia czynszu oraz podwyższenia opłat za ogrzewanie oraz ciepłą wodę w 2022 r. – mówi nam Michał Kurczewski, radny klubu PiS w Radzie Miejskiej Wrocławia. W odpowiedzi skierowanej do radnego czytamy, że wszystkie wymagane informacje udostępniono w KRS za lata 2018–2020

\\ To działanie pokazuje, że we Wrocławiu stopień patologii władzy samorządowej osiągnął nowy, wyższy poziom. Sprawa będzie miała swój ciąg dalszy – mówi radny Michał Kurczewski \\

oraz są one do wglądu także w siedzibie spółki przy ul. Przybyszewskiego 102/104 we Wrocławiu. Spółka zapewnia też, że dane za 2021 r. będą udostępnione w ustawowym terminie 15 dni od zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego. W kwestii wysokości i szczegółowej kalkulacji

czynszów pismo odsyła na stronę: www.tbs.wroc.pl, a w dalszej części informuje o nowych stawkach zaliczek za ogrzewanie i wodę, obowiązujących od 1 marca 2022 r.

– Pismo, które otrzymałem, nie odpowiada na żadne zadane pytanie. „Poradzono” w nim natomiast, żeby poszukać sobie informacji w sprawozdaniach finansowych, gdzie – jak wiadomo – takich informacji nie ma. Zarząd TBS, zapewne za wiedzą zgromadzenia wspólników sprawowanego przez prezydenta Jacka Sutryka, zakpił z przepisów, demokracji i wrocławian. To działanie pokazuje, że we Wrocławiu stopień patologii władzy samorządowej osiągnął nowy, wyższy poziom. Sprawa będzie miała swój ciąg dalszy – dodaje przewodniczący klubu PiS.

Polskie prawo przewiduje, że informacja publiczna powinna być udostępniona maksymalnie w ciągu 14 dni, a dostęp do niej powinien być powszechny.



IPN

Dekomunizacja

„Apeluję do samorządów o usunięcie z przestrzeni publicznej wszelkich nazw i symboli upamiętniających osoby, organizacje, wydarzenia bądź daty symbolizujące komunizm. Najwyższy czas nadrobić zaległości w tej dziedzinie” – podkreślał prezes IPN dr Karol Nawrocki w oświadczeniu w sprawie dekomunizacji przestrzeni publicznej z 4 marca 2022 r. Na apel prezesa IPN odpowiadają kolejni samorządowcy. – Pomnik poświęcony Armii Czerwonej zostanie w śróde zdemontowany w miejscowości

Garncarsko w gminie Sobótka – poinformował rzecznik oddziału IPN we Wrocławiu Adam Paczeński. Na monumencie znajduje się napis: „Wieczna chwała bohaterom poległym za honor i niepodległość sowieckiej ojczyzny”. Również dzisiaj o godz. 10. zostaną usunięte inne pomniki: w Siedlcu i Międzybżeciu w województwie wielkopolskim. – Niech wybrzmi to jasno i wyraźnie: w polskiej przestrzeni publicznej nie ma miejsca na jakiegokolwiek upamiętnienia totalitarnego reżimu komunistycznego i służących mu ludzi – podkreślił zdecydowanie prezes IPN.

(jw. PAP, IPN)



**IPN ** Oddział IPN we Wrocławiu może już przekazać szkołom książkę „Polska – zarys dziejów”. IPN we Wrocławiu będzie w pierwszej kolejności realizować zgłoszenia z terenów podległych wrocławskiemu oddziałowi IPN wraz z opolską delegaturą. Placówki i osoby fizyczne zainteresowane otrzymaniem książki drogą pocztową proszone o kontakt mejlowy: michal.surowiec@ipn.gov.pl.

fol. mat. pras./d

WSPARCIE DLA UKRAIŃCÓW

Lekarze stażyści z USK pomagają uchodźcom

Stażyści odbywający staż podyplomowy w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym we Wrocławiu pomagają uchodźcom wojennym z Ukrainy w punkcie recepcyjnym przy ul. Wittiga.

Janusz Wolniak

Każdego dnia wolontariusze przyjmują kilkunastu pacjentów, głównie kobiety i dzieci, a także osoby starsze i niepełnosprawne. Na co dzień w szpitalu przy ul. Borowskiej pracują m.in. przy przyjęciach pacjentów, uczestniczą w wizytach lekarskich na oddziałach, pomagają w punkcie szczepień. I właśnie od zamiaru szczepienia uchodźców przeciwko COVID-19 wszystko się zaczęło.

– Kiedy wybuchła wojna i pierwsi uchodźcy zaczęli masowo przybywać także do Wrocławia, pojawił się pomysł, że warto byłoby ich zaszczepić – opowiada Izabela Cendal, stażystka z USK, inicjatorka lekarskiego wolontariatu. – Wrzuciłam pytanie na naszą

wewnętrzną grupę na Facebooku, czy znaleźliby się chętni do pomocy. Od razu zgłosiło się ok. 30 osób, ale to był dopiero początek. Grupa zaczęła się błyskawicznie rozrastać, w krótkim czasie liczyła już 73 osoby. Jest wśród nich kilkunastu Ukraińców, co bardzo ułatwia nam porozumiewanie się z uchodźcami. Szybko okazało się bowiem, że chętnych na szczepienie wprawdzie zbyt wielu nie ma, ale za to jest całe morze innych potrzeb.

Wolontariusze pojawili się w akademiku niemal natychmiast po przekształceniu go w tymczasowy dom dla uchodźców. Już w niedzielę 27 lutego pochodzący z Ukrainy stażysta udzielał na miejscu doraźnej pomocy medycznej. Następnego dnia młodzi lekarze przebadali dzieci,

\\ Lekarze pomagający uchodźcom wojennym mają świadomość, że ich pacjenci to ludzie zmuszeni do chowania się przed bombardowaniem w piwnicach, uciekający ze swojego kraju pod ostrzałem, którzy często nie mają już do czego wracać, bo ich domy zostały zrównane z ziemią //

w kolejnych zajęli się dorosłymi, przyjmując ich w zorganizowanym naprędku gabinecie. Doszli do wniosku, że najlepiej byłoby tu być codziennie, przynajmniej przez kilka godzin. Rotacja wśród uchodźców jest duża, co kilka dni jedni jadą dalej, a przybywają następni. Wśród przerażonych wojną, zmęczonych niebezpieczną i długą podróżą ludzi jest wielu chorych przewlekłe, nie brakuje też ostrych przypadków. To najczęściej dzieci z infekcjami, którym zwykle pomagają leki przeciwgorączkowe. To jedne z tych medykamentów, które pochodzą ze zbiorek i którymi dysponują wolontariusze.

Lekarze pomagający uchodźcom wojennym mają świadomość, że ich pacjenci są szczególnie. To ludzie zmuszeni do chowania się przed bombardo-



waniem w piwnicach, uciekający ze swojego kraju pod ostrzałem, zostawiający nieraz cały dorobek życia, którzy często nie mają już do czego wracać, bo ich domy zostały zrównane z ziemią. Na dramatyczną sytuację reagują różnie. Niektórzy przychodzą do gabinetu le-

WROCŁAW



fol. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Budżet miasta w internecie

Ile Wrocław przeznacza na edukację, inwestycje, transport, pomoc społeczną czy ochronę zdrowia? Ile kosztuje budowa siłowni plenerowej, montaż wiaty przystankowej czy miesięczne utrzymanie Ogrodu Japońskiego? Te i inne informacje można znaleźć w nowym serwisie przygotowanym przez portal www.wroclaw.pl. Prezentacja tegorocznego budżetu wraz z cennikiem Wrocławia jest dostępna w internecie.

Portal przygotował specjalny serwis, prezentujący najważniejsze pozycje miejskiego budżetu, a także wydatki związane z utrzymaniem

miasta i inwestycjami. – Budżet Wrocławia 2022 to kompendium wiedzy dla wszystkich mieszkańców Wrocławia. Zachęcam, by zapoznać się z jego treścią i przekonać się, ile tak naprawdę kosztuje utrzymanie miasta – mówi Jacek Sutryk, prezydent Wrocławia.

Strona prezentuje również główne pozycje z przyjętego budżetu miasta. Zakłada on dochody na poziomie 5,3 mld zł (niższe o 83 mln zł niż w 2021 r.) oraz 6,2 mld zł na wydatki (wyższe o ponad 200 mln zł niż w 2021 r.).

.....
(jw. UMW)

TURYSTYKA

Sezonowe połączenia do Skalnego Miasta

Koleje Dolnośląskie ponownie uruchomiły sezonowe połączenia do czeskiego Skalnego Miasta. Ciesząca się popularnością wśród Dolnoślązaków trasa będzie dostępna aż do jesieni.

Adršpach, położony w Górach Stołowych, znajduje się ledwie kilka kilometrów od polsko-czeskiej granicy. Pierwsze pociągi Kolei Dolnośląskich wyjechały na tę trasę w 2018 r. Rzecznik KD Bartłomiej Rodak zwrócił uwagę, że pilotażowy projekt tak spodobał się mieszkańcom województwa, że sezonowe połączenia stały się obowiązkowym punktem letniego rozkładu jazdy. Co roku pociągi KD inaugurują sezon na tej trasie w kwietniu.

Skalne Miasto to jedna z bardziej rozpoznawalnych czeskich atrakcji. Co roku miejsce to odwiedzają tysiące turystów, a spora ich część pochodzi z Polski. Adršpach to również doskonała baza wypadowa do eksplorowania malowniczych szlaków Gór Stołowych. Z tej miejscowości można wybrać

się w kierunku Teplickich Skał lub odbyć pieszą wycieczkę do najwyższego szczytu skał Adršpachsko-Teplickich.

Pociągi do czeskiego Adršpachu będą odjeżdżać z Wro-

cławia Głównego w każdy weekend, aż do wrześniowej korekty rozkładu jazdy. Dolnoślązacy będą mogli skorzystać z dwóch połączeń przewoźnika – porannego o godz. 7.15 oraz popołudniowego o 15.50, a sama podróż nie potrwa dłużej niż 2,5 godz. Pociągi powrotne z czeskiej miejscowości zaplanowane są natomiast na godz. 10.45 oraz 18.45. Podróżni z Dolnego Śląska będą mieli możliwość skorzystania z połączenia m.in. na stacjach w Jaworzynie Śląskiej, Świebodzicach i Wałbrzychu.

(jw. PAP)



Pociągi do czeskiego Adršpachu będą odjeżdżać z Wrocławia Głównego w każdy weekend

fol. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



PODSUMOWANIE LSSE

INWESTYCJE \ Legnicka Specjalna Strefa Ekonomiczna podsumowała 25 lat działalności. Dziś działa tam 77 firm. Strefa ma blisko 1,4 ha, na których zainwestowano niemal 11 mld zł. Dzięki temu powstało blisko 17 tys. miejsc pracy.

fot. mat. pras./d



UKRADLI WÓZKI SKLEPOWE

POLICJA \ Mundurowi z lubińskiej komendy zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o kradzież 13 wózków ze sklepu na terenie miasta. Funkcjonariusze odzyskali pięć z nich. Pozostałe zostały sprzedane w punkcie skupu złomu.

fot. Policja/d



Każdego dnia wolontariusze przyjmują kilkunastu pacjentów, głównie kobiety i dzieci | fot. mat. pras./d

karskiego tylko po to, żeby porozmawiać. Inni milczą i trudno do nich dotrzeć. Dzieci po przejściach często boją się każdego, kogo nie znają, a kiedy

słyszą obcy język, chowają się za swoimi mamami.

Choćby ze względu na najmniejszych pacjentów niezwykle ważny jest udział w lekarskim wolontariacie stażystów pochodzących z Ukrainy. Do pomocy zgłosiło się także kilku stażystów Rosjan. Nikt ich

nie pyta o kwestie polityczne. Chcą pomagać, pomagają i tylko to jest ważne. Przydaje się też znajomość języka, bo wielu Ukraińców, zwłaszcza starszych, porozumiewa się tylko w języku rosyjskim.

..... (UM, USK)

NAUKA

Mobilny hotel przyszłości

Autonomiczny apartament, który zimą może stać w górach, a latem nad jeziorem? Dzięki naukowcom z Politechniki Wrocławskiej będzie to możliwe. Model, przygotowany we współpracy z firmą Good Spot, ma być gotowy już za dwa lata.

Badania prowadzone będą w ramach umowy podpisanej przez władze Wydziału Inżynierii Środowiska z wrocławską firmą, która specjalizuje się w budowie mobilnych apartamentów hotelowych. Powstają one z wycofanych z rynku naczep typu izoterma służących wcześniej do przewozu żywności.

Apartament musi być wyposażony m.in. we własne systemy pozyskiwania, magazynowania i dystrybucji energii elektrycznej i wody. Nie można także zapomnieć o ciepłej wodzie i kanalizacji.

– Największym wyzwaniem będzie koordynacja pracy tych wszystkich systemów i instalacji w sposób pozwalający na uzyskanie efektu syner-

gii efektywności. Polega on na tym, że każdy element systemu cechuje się nie tylko wysoką efektywnością, ale poprzez swoją pracę zwiększa skuteczność jego pozostałych elementów – tłumaczy dr hab. Demis Pandelidis z Wydziału Mechaniczno-Energetycznego.

Naukowcy w swojej pracy chcą wykorzystać m.in. rozwiązania, które poprawią izolację termiczną i pozwolą na zbieranie wody deszczowej, a także technologię zeroenergetycznej klimatyzacji współpra-

cującej z systemem niskoenergetycznego oczyszczania wody oraz nowy typ panelu fotowoltaicznego.

Prace nad projektem potrwają ok. dwa lata. Nie wszystkie prace mogą być bowiem realizowane równolegle. Część z nich nie może się rozpocząć bez pomyślnego zakończenia wcześniejszych badań. Dużo czasu zajmą też badania prototypu w różnych warunkach pogodowych w okresie zimy i lata.

..... (jw. PWR)



Mobilne hotele powstają z wycofanych z rynku naczep służących wcześniej do przewozu żywności | fot. mat. pras./d

O TYM I OWYM

PRZYRODA

Można zwiedzać arboretum



fot. Janusz Wójcik/Gazeta Polska

Arboretum w Wojśławicach to prawdziwy raj dla miłośników przyrody. Od wiosny do jesieni kwitnie tam mnóstwo gatunków roślin. To doskonałe miejsce na weekendowy wyjazd. Co roku arboretum w Wojśławicach jest otwarte dla zwiedzających w okresie od kwietnia do października. W 2022 r. sezon w Wojśławicach został otwarty w Poniedziałek Wielkanocny 18 kwietnia i będzie trwał do 23 października.

Wojśławice położone są 50 km na południe od Wrocławia i 2 km na wschód od historycznej Niemczy, na obszarze chronionego krajobrazu Wzgórz Strzelińsko-Niemczańskich. Kasy Arboretum czynne są codziennie w godz. od 9 do 18 (także w święta). Ogród można zwiedzać do godz. 20. Istnieje możliwość zakupu biletu do wykorzystania w późniejszym terminie – bilet jest ważny od momentu skasowania.

WYSTAWA

Czesław Woś – grafika i malarstwo



fot. mat. pras./d

Galeria Pod Plafonem Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu zaprasza na wernisaż i wystawę prac Czesława Wosia. Czesław Woś urodził się w 1944 r. Studia plastyczne ukończył w 1977 r. na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, a podyplomowe na Uniwersytecie Marii Skłodowskiej w Lublinie w 1984 r. Otrzymał wiele nagród i wyróżnień. Prace twórcy znajdują się w zbiorach m.in.: Muzeum Narodowego w Kielcach i we Wrocławiu, Mu-

zeum Zamkowego w Malborku i Darłowie, Muzeum Okręgowego w Kaliszu i Zamościu – Biblioteki Narodowej w Warszawie, Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie, Biblioteki im. Ossolińskich we Wrocławiu, Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu oraz za granicą w Polskim Instytucie Naukowym i Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku oraz w muzeach zagranicznych (Argentyna, Belgia, Bułgaria, Chiny, Hiszpania, Niemcy, Rumunia, Włochy, USA). Wystawa będzie czynna do 22 maja 2022 r. Wernisaż dziś o godz. 14.

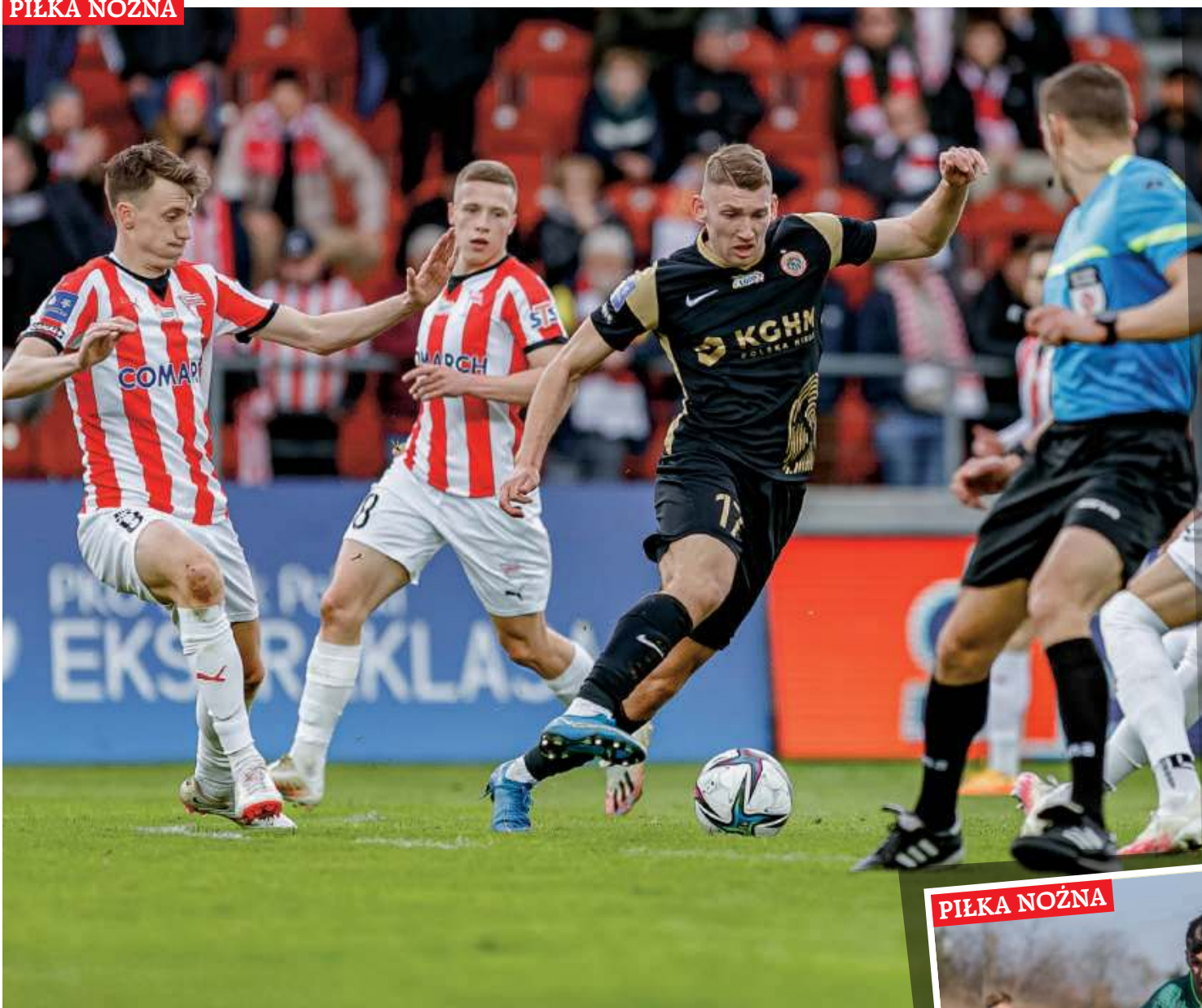


ŻEŃSKA KADRA W LUBINIE

PIŁKA RĘCZNA \ W niedzielę o godz. 16.15 w hali Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie reprezentacja Polski szczypiornistek w eliminacjach mistrzostw Europy zmierzy się ze Szwajcarią. Żeńska kadra w Lubinie zagra po raz czwarty. Polki są liderkami grupy 1 i już wcześniej zapewniły sobie awans na czempionat. Dzisiaj o godz. 18 Biało-Czerwone zagrają na wyjeździe z Litwą.

fot. Zprp.pl/d

PIŁKA NOŻNA



W piątek o godz. 20.30 KGHM Zagłębie podejmie na własnym boisku Górnika Zabrze | fot. Tomasz Folta/Zagłębie Lubin/d

Gorąco w dole tabeli

Sytuacja dolnośląskich drużyn w tabeli PKO BP Ekstraklasy nie poprawiła się po ostatniej kolejce. W przypadku KGHM Zagłębia Lubin należy powiedzieć nawet o pogorszeniu – przewaga Miedziowych nad strefą spadkową stopniała bowiem do dwóch oczek.

Paweł Sasiela

Zespoły z naszego regionu w poniedziałek mierzyły się z ekipami krakowskimi. Gdyby przedstawiciele Dolnego Śląska zwyciężyli, znacząco poprawiliby swoje położenie. Tak się jednak nie stało. KGHM Zagłębie przegrało 0:1 na boisku Cracovii, a Śląsk zremisował przed własną publicznością z Wisłą. Takie rozstrzygnięcia sprawiają, że na pięć kolejek przed końcem rozgrywek oba dolnośląskie kluby są poważnie zagrożone spadkiem. – Wiem, że czasu zostało już mało, ale się nie poddajemy i bierzemy się do pracy, bo wiem, że zasługujemy na to, by grać w ekstraklasie, stać nas na to. Sztuką jest umieć się podnieść. Ja tak do tego podchodzę i do tego będę chciał dążyć – podkreślał Piotr Stokowiec, opiekun KGHM Zagłębia.

Lubinianie po 29 meczach mają na koncie 31 pkt, a WKS oczko więcej. Najwyżej sklasyfikowana w strefie spadkowej Wisła Kraków ma 29 pkt, przedostatni Górnik Łęczna – 27 pkt, a zamykająca tabelę Bruk-Bet Termalica Nieciecza – 24 pkt. Dolnośląski duet nie wykorzystał porażek Stali Mielec (33 pkt) i Jagiellonii Białystok (34 pkt). – Oczywiście zdawaliśmy sobie sprawę, że Stal przegrała swój mecz,

a nasza wygrana dałaby nam naprawdę dużo. Byliśmy odpowiednio przygotowani do spotkania. Czasami piłka jest taka, że im bardziej chcesz, tym mniejsze szanse, że się uda – mówił Saša Balić. – Mamy spotkanie w piątek, musimy się zregenerować, bo przed nami znowu mecz o 6 pkt, który musimy wygrać i zacząć jak najszybciej regularnie punktować w tych ostatnich kolejkach – dodawał obrońca lubinian.

Swojej szansy nie wykorzystał też Śląsk, który w starciu z bezpośrednim rywalem w walce o utrzymanie mógł pomóc sobie i lubinianom, a ostatecznie jedynie zachował przewagę nad Białą Gwiazdą. – Mogliśmy zamknąć spotkanie w pierwszej połowie, ale równie dobrze mogliśmy przegrywać dwiema, trzema bramkami i dzisiaj rozmawialibyśmy zupełnie inaczej. Dopisaliśmy kolejny punkt. Walczymy do samego końca, by w przyszłym sezonie Śląsk nadal reprezentował we Wrocławiu ekstraklasę – mówił Piotr Tworek, trener wrocławian.

W piątek o godz. 20.30 KGHM Zagłębie podejmie na własnym boisku Górnika Zabrze. Śląsk w sobotę o godz. 15 zmierzy się u siebie z Bruk-Bet Termalica Nieciecza.

5
tyle kolejek
pozostało do końca
sezonu

KOSZYKÓWKĄ

Śląsk daleko od półfinału

Koszykarze Śląska Wrocław przegrali dwa spotkania ćwierćfinałowe Energa Basket Ligi w Zielonej Górze. Pierwsze starcie Enea Zastal BC wygrał 103:90 (20:23, 24:20, 32:29, 27:18). 22 pkt dla wrocławian zdobył w tym meczu Kerem Kanter, a 19 – Aleksander Dziewa. Drugi pojedynek zakończył się nieznaczącym zwycięstwem zielonogórzan 85:83 (20:21, 24:19, 17:20, 24:23). Znow 19 pkt zdobył Dziewa, a 22 – Travis Trice II. W rywalizacji do trzech zwycięstw zielono-biało-czerwoni są pod ścianą. Odwrócić losy rywalizacji nie będzie łatwo. Enea Zastal BC w tym sezonie jeszcze ze Śląskiem nie przegrał. W sezonie zasadniczym zespół z województwa lubuskiego wygrał u siebie w pierwszej serii gier 81:71. Z kolei w 16. kolejce zielonogórzanie zwyciężyli we Wrocławiu 88:85. Przypomnijmy, że do fazy play-off drużyna z Zielonej Góry przystąpiła z czwartego miejsca z 51 pkt. WKS był piąty, kończąc sezon zasadniczy z 49 pkt. Śląsk ma jeszcze trochę czasu, by znaleźć sposób na zielonogórzan. Trzecie ćwierćfinałowe starcie odbędzie się w poniedziałek 25 kwietnia o godz. 19.

PIŁKA NOŻNA



Klub Piszczka zagra w Legnicy

Dzisiaj o godz. 17 Miedź II Legnica podejmie w zaległym spotkaniu 22. kolejki III grupy III ligi LKS Goczałkowice-Zdrój, klub Łukasza Piszczka.

Były reprezentant Polski (66 meczów, trzy gole) i gracz Borussii Dortmund oraz Zagłębia Lubin doznał kontuzji w ostatnim zeszłorocznym spotkaniu, w którym LKS zgrał na wyjeździe ze Śląskiem. Piszczek nabawił się urazu przy próbie wybijania piłki, bez kontaktu z rywalem. Od tego momentu nie pojawił się na boisku. Choć najbardziej rozpoznawalny gracz zespołu z Górnego Śląska nie zagrał wiosną, nie oznacza to, że w drużynie z Goczałkowic-Zdroju brakuje doświadczenia. LKS ma w składzie piłkarzy mogących pochwalić się ogromnym ekstraklasowym doświadczeniem, takich jak Adam Danch, Mariusz Magiera i Piotr Cwieliog, mistrz Polski m.in. ze Śląskiem. Miedź II wystawi drużynę złożoną z graczy aspirujących do gry w pierwszym zespole lidera Fortuna 1. Ligi, uzupełnioną o doświadczonych Grzegorza Bartczaka, który tworzył mistrzowską ekipę Zagłębia w sezonie 2006/2007 wspólnie z Piszczkiem, a w dorobku również posiada epizod w pierwszej reprezentacji naszego kraju. Stawka spotkania będzie spora, gdyż obie drużyny rywalizują o awans do eWinner 2. Ligi. Miedź II ma 47 pkt, a LKS – 43 pkt. Liderujące KGHM Zagłębie II Lubin (51 pkt) o godz. 17 zagra w Kluczborku.

Środa
20/04/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Aleksandar Vuković nie poprowadzi
Legii w przyszłym sezonie

s.4

PAMIĘĆ 79. ROCZNICA POWSTANIA W GETCIE

Walczyli o godność do końca

Najcięższe walki toczyły się w rejonie ul. Zamenhoffa i Nalewek oraz na pl. Muranowskim | fot. Aleksiej Witwicki/GAZETA POLSKA

19 kwietnia 1943 r. wybuchł największy zbrojny zryw Żydów podczas II wojny światowej, a także pierwsze powstanie wielkomiejskie w okupowanej Europie. Wczoraj uczciliśmy bohaterów powstania w getcie warszawskim. Zawyły syreny. Złożono kwiaty w miejscach pamięci.

Jarosław Molga
Albicla.com/JarekMolga

Warszawskie getto było największym spośród założonych przez Niemców, a pierwsze koncepcje jego utworzenia Niemcy mieli już na początku listopada 1939 r. 22 lipca 1942 r. rozpoczęła się tzw. Wielka Akcja, będąca częścią operacji „Reinhardt”, która, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, zakładała fizyczną likwidację Żydów. W ciągu dwóch miesięcy akcji ok. 300 tys. z nich wywieziono do obozu zagłady w Treblince i tam zgładzono. Stanowiło to 75 proc. ludności getta, a na miejscu zamordowano ok. 10 tys.

W 1942 r. w warszawskim getcie utworzono Żydowską Organizację Bojową. Liczyła ona ok. 500 członków. Nawiazała kontakt z Komendą Główną AK i planowała stawianie oporu Niemcom w czasie kolejnych akcji wysiedleńczych. Walki rozpoczęły się rankiem 19 kwietnia 1943 r., kiedy 850 członków Waffen-SS uzbrojonych w karabiny maszynowe, miotacze pło-

W walkach wzięło udział ok. tysiąca słabo uzbrojonych powstańców. Niemcy przeciwstawili im ponad 2 tys. żołnierzy Wehrmachtu, SS oraz oddziałów pomocniczych. Użyte zostały pojazdy opancerzone oraz artyleria

mieni, działka, wozy pancerne i czołgi wkroczyło na teren getta bramą od strony Nalewek. Zostali oni zaatakowani przez żydowskich powstańców, którzy w pierwszym starciu odnieśli sukces. Po południu tego samego dnia liczniejsze i lepiej uzbrojone oddziały niemieckie, dowodzone przez wysokiego oficera SS Jürgena Stroopa, ponownie wkroczyły na teren getta.

W walkach wzięło udział ok. tysiąca słabo uzbrojonych powstańców. Niemcy przeciwstawili im ponad 2 tys. członków Wehrmachtu, SS oraz po-

mocniczych oddziałów ukraińskich i łotewskich. Przeciwko powstańcom użyte zostały pojazdy opancerzone oraz artyleria. Najcięższe walki toczyły się w rejonie ul. Zamenhoffa i Nalewek oraz na pl. Muranowskim. Niemcy systematycznie posuwali się w głąb getta. Pałac i niszcząc dom po domu, zmuszali ludność cywilną do opuszczania bunkrów i schronów.

Powstanie – pomimo apeli rządu polskiego w Londynie – nie wywołało żadnych reakcji aliantów. W proteście przeciwko obojętności świata wobec tragedii narodu żydowskiego 12 maja 1943 r. członek Rady Narodowej RP w Londynie Szmul Zygielbojm popełnił samobójstwo.

Według raportów Stroopa od 20 kwietnia do 16 maja 1943 r. w wykrytych i zlikwidowanych bunkrach znajdowało się ponad 56 tys. Żydów. Ok. 7 tys. zginęło na miejscu w trakcie walk, a 6 tys. na skutek pożarów lub zaczadzenia. Wojnę przeżyli nieliczni uczestnicy powstania, w tym dwaj członkowie dowództwa ŻOB – Icchak Cukierman i Marek Edelman. Po zrywie Niemcy zrównali teren getta z ziemią.

WARSZAWA

Modernizują kolektor, będą utrudnienia

Wodociągowcy wdrażają kolejne etapy organizacji ruchu związane z modernizacją Kolektora Nadbrzeżnego. Pojawia się utrudnienia w ruchu i zmiany miejsc przystanków. Chodzi o odcinek ul. Czerniakowskiej pomiędzy al. Polski Walczącej a ul. Mikkego. Prace rozpoczęły się wczoraj. Wodociągowcy przygotowują tymczasowy przystanek komunikacji miejskiej na trawniku przy ul. Czerniakowskiej za skrzyżowaniem z al. Polski Walczącej. Prace nie będą powodowały utrudnień na jezdni, ale będą prowadzone w jej bezpośrednim sąsiedztwie. Prace będą też prowadzone na terenie obecnego przystanku Sielce 02 oraz w pasie włączania się do ruchu. Na skrzyżowaniu z al. Polski Walczącej skrajny prawy pas jezdni w stronę Bielania będzie służył wyłącznie do skrętu w prawo w al. Polski Walczącej. Z tego pasa nie będzie możliwości jazdy prosto. Skręcający z al. Polski Walczącej w prawo w ul. Czerniakowską od razu będą kierowani na środkowy pas. Przystanek Sielce 02 zostanie przesunięty ok. 30 metrów dalej w stronę ul. Bartyckiej. Autobusy będą zatrzymywały

się na jezdni. Na tym odcinku utrudnienia potrwać do piątku 22 kwietnia zwężony zostanie prawy pas ul. Czerniakowskiej na dwóch ok. 15-metrowych fragmentach: za skrzyżowaniem z ul. Bartycką (na wysokości budynku Czerniakowska 98) i przed ul. Mikkego (na wysokości budynku Czerniakowska 100A). Tu prace mają się toczyć do poniedziałku 2 maja. Kolektor Nadbrzeżny zbudowany został w latach 70. „Obecnie wymaga przeprowadzenia remontu, szczególnie przed włączeniem do niego projektowanego właśnie kolektora Mokotowskiego Bis” – przekazał stołeczny ratusz. Prace te to część przedsięwzięcia polegającego na uszczelnieniu i rozbudowie stołecznej sieci kanalizacyjnej. „Usprawnienie transportu ścieków oraz zwiększenie możliwości retencyjnych układu pozwoli na ograniczenie ryzyka powstawania zalewisk i podtopień w trakcie intensywnych opadów deszczu. Ponadto wpłynie na poprawę bezpieczeństwa pracy oczyszczalni ścieków” – informuje ratusz.

(oprac. jm)



ŚMIERĆ W ŚWIĘTA

POŻARY \ W święta strażacy na Mazowszu interwenowali 532 razy. Pożarów było 269. Życie straciły dwie osoby. Do obu tragedii doszło w Niedzielę Wielkanocną. W Warce pożar wybuchł w mieszkaniu w budynku wielorodzinnym. Jedna osoba poniosła śmierć. W Chotomowie, w powiecie legionowskim, jedna osoba straciła życie w wyniku pożaru przyczepy kempingowej.

fol. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Na zapleczu Nowego Świata

Czy w bezpośrednim sąsiedztwie reprezentacyjnego Nowego Świata mogą znajdować się zabytkowe budynki doprowadzone do ruiny i wymagające natychmiastowej interwencji konserwatorskiej oraz remontu? Okazuje się, że tak. Dwie wyłączone wiele lat temu z eksploatacji oficyny przy ul. Gałczyńskiego 8 i 10 niszczą w samym sercu Warszawy i nic nie wskazuje na to, by ich remont miał się w najbliższym czasie rozpocząć. Tymczasem, biorąc pod uwagę historyczną wartość zagrożonych relikwów, są to obiekty bezcenne.

Janusz Sujecki

Turyści przemierzający Nowy Świat raczej nie zaglądają na ul. Gałczyńskiego, stanowiącą wschodnie zaplecze tego odcinka Królewskiego Traktu. Ulicę wytyczono w 1949 r. W stosunku do przedwojennej zabudowy jest ona sztucznym tworem, gdyż biegnie przez teren dawnych posesji zamkniętych od strony Nowego Świata kamienicami frontowymi. Otoczenie jest zadbane i uporządkowane, dlatego dwie puste oficyny pod nr 8 i 10 przyciągają uwagę każdego przechodnia.

Oficina Rydzikowskich (ul. Gałczyńskiego 8) powstała w końcu XIX w. Trzypiętrowy budynek zachował gzyms koronujący w pierwotnej formie. W 2008 r. we wnętrzu znaj-

dowała się drewniana klatka schodowa z żeliwną balustradą. Biorąc pod uwagę aktywność i bezkarność tzw. złomiarzy, nie ma gwarancji, że balustrada znajduje się tam nadal. Złodzieje wyrwali żeliwną obudowę źródła – zostało po niej tylko wgłębienie w murze budynku.

Drugi niszczący, przylegający od północy do ósemki obiekt to oficyna Winiarskich (ul. Gałczyńskiego 10). Wzniesiona w drugiej połowie XIX stulecia na planie litery „L”, czteropiętrowa, jest chyba w gorszym stanie technicznym niż sąsiadka. Na fasadzie widoczne są liczne pęknięcia. Oficyny nie posiadają wartości artystycznej (architektonicznej). Nie są też związane z istotnym dla dziejów stolicy wydarzeniem historycznym. Dlatego więc

\\ Oficyny przy ul. Gałczyńskiego 8 i 10 mają znaczną wartość naukową i historyczną jako unikatowe relikty zabudowy posesji zamkniętych kamienicami frontowymi Nowego Świata \\

należy walczyć o zachowanie tych dwóch budowli, które wiele osób określiłoby mianem ruder?

Oficyny mają znaczną wartość naukową i historyczną jako unikatowe relikty zabudowy posesji zamkniętych kamienicami frontowymi Nowego Świata. Nowoświeckie podwórza miały silnie wydłużoną formę. Po wejściu na teren posesji można było odnieść wrażenie, że stoimy u wylotu wewnętrznej, dość długiej uliczki, obudowanej oficynami mieszkalnymi i obiektami o przeznaczeniu gospodarczym. Pierwotnie oficyna nr 8 zamykała długie, podzielone na trzy części podwórze domu przy Nowym Świecie 44 i miała taki właśnie adres. Oficyna nr 10 zamykała posesję przy ul. Nowy Świat 46.



Mamy więc do czynienia z wartościowym materialnym źródłem ukazującym charakter dawnej podwórzowej zabudowy Nowego Świata, która uległa całkowitemu zniszczeniu.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl



BADAJĄ PRZYCZYNY TRAGEDII

**ZAŁUSKI ** Prokuratura w Płońsku oraz policja wyjaśniają przebieg wypadku w gminie Załuski pod Warszawą. Na półtoraroczne dziecko spadła wczoraj płyta nagrobkowa. Pomimo interwencji Lotniczego Pogotowia Ratunkowego chłopiec zmarł.

fot. Policja.gov.pl/d



REMONT SPÓŁDZIELCZEJ

**PŁOCK ** Rusza remont ulicy Spółdzielczej w Płocku. Wykonawca jest już na placu budowy. W czasie robót będą utrudnienia w ruchu. Od najbliższego czwartku przez 11 miesięcy ulica będzie nieprzejezdna, możliwy będzie tylko dojazd do posesji.

fot. Maciej Łuczniowski/Gazeta Polska



Oficina przy ul. Gałczyńskiego 10 (dawniej: Nowy Świat 46)

| fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

Pozostała jeszcze oficyna przy Nowym Świecie 28, wspaniale

odnowiona i będąca przykładem tego, jak można wykorzystywać podobne obiekty. Budynki przy ul. Gałczyńskiego 8 i 10 są obecnie własnością prywatną. Pozostają niestety poza

rejestrze zabytków. Wpis do rejestru umożliwiłby konserwatorowi podjęcie działań interwencyjnych, zapobiegających całkowitej destrukcji opisanych budowli.

SPOŁECZEŃSTWO

Pamiętajmy o jadłodzielnich

Coraz większą popularność w kolejnych miastach na Mazowszu zyskują jadłodzielnie. W samej Warszawie działa ich już ok. 30. Miejsca te świetnie sprawdzają się w okresie pościelniczym.

Według danych Caritas Polska, które podano pod koniec ub.r., a które dotyczyły okresu sprzed pandemii, Polacy marnują blisko 9 mln ton żywności rocznie, z czego połowa marnowana jest w gospodarstwach domowych. Ma to również odzwierciedlenie w zakupach

wie funkcjonuje już 30 takich miejsc. Ich lokalizację można sprawdzić, wpisując w wyszukiwarce Google hasło: „jadłodzielnie w Polsce”. Na Facebooku wystarczy wpisać „food-sharing” i nazwę miejscowości. W Warszawie w ostatnich dniach pojawiła się kolejna ja-

la Park (I piętro naprzeciwko Media Expert), w SODO nie przy ul. Kolskiej 2/4.

Podobne punkty znajdziemy na targowisku w Legionowie, przy OSP w Piasecznie, przy ul. Warzywnej 23B w Radomiu. Należy tylko pamiętać, że nie należy tam zostawiać

Na produktach zostawianych w jadłodzielnich należy napisać sugerowaną datę przydatności. Wszystkie produkty powinny być szczelnie zamknięte

i potrawach przygotowanych na święta. Rozwiązaniem jest korzystanie z jadłodzielni. To tam można przewieźć jedzenie, które nadaje się do spożycia, a które u nas w domu zwyczajnie by się zmarnowało.

Jadłodzielnie to lodówki, które są dostępne publicznie. Można zostawić tam to, co nam zbywa. W samej Warsza-

łodzielnia – tym razem przy ul. Działdowskiej 6. Powstała ona w ramach projektu „Wola. Jadłodzielnia dla biednych i bezdomnych”, a sfinansowano ją ze środków z budżetu obywatelskiego. Na Woli żywność można zostawić w jadłodzielnich: przy ul. Smoczej 3, we „Współdzielniku” w Wolskim Centrum Kultury, w Wo-

surowego mięsa, alkoholu ani niepasteryzowanego mleka krowiego. Na pozostawianych produktach należy napisać sugerowaną datę przydatności. Wszystkie produkty powinny być szczelnie zamknięte.

Natalia Karcz-Kaczowska
Albicla.com/NataliaKarczKaczowska

O TYM I OWYM

WIDOWISKO MUZYCZNE

Solidarni z Ukrainą



fot. mat. pras./d

Jest to spektakl muzyczno-literacki, którego tematem przewodnim jest Ukraina, a dokładniej kraj, którego naród istniał przez wieki na styku kultur – muzułmańsko-prawosławnego Wschodu i katolicko-protestanckiego Zachodu – zaznaczają organizatorzy

Na scenie Mazowieckiego Instytutu Kultury (MIK) w Warszawie 23 kwietnia wystawione zostanie widowisko słowno-muzyczne „Ukrainność” w reż. Magdaleny Warzechy z udziałem ukraińskich artystów – przekazała Magdalena Denko z Mazowieckiego Instytutu Kultury. Jak podkreślają organizatorzy, widowisko powstało dzięki wspólnemu zaangażowaniu artystów z Polski i Ukrainy. – Jest to spektakl muzyczno-literacki, którego tematem przewodnim jest Ukraina, a dokładniej kraj, którego naród istniał przez wieki na styku kultur – muzułmańsko-prawosławnego Wschodu i katolicko-protestanckiego Zachodu – zaznaczają organizatorzy. – Opowiadamy o ukraińności słowami m.in. Jarosława Iwaszkiewicza czy Łesi Ukrainki, ukraińskiej poetki i pisarki – dodają. Oprawą muzyczną zajęli się czołowi polscy muzycy: Wojciech Pulcyn (kontrabas) i Paweł Iwaszkiewicz (dawniane instrumenty dęte) pod przewodnictwem muzyków ukraińskich Serhija Ochrimczuka (skrzypce) i Anny Ochrimczuk (śpiew). Twórcy zapowiadają, że „Ukrainność” to współbrzmienie motywów baśniowych i chrześcijańskich w polskiej i ukraińskiej tradycji,

a zarazem połączenie klasyki ze współczesnością, a liryki z wręcz kabaretowym żartem. – Budujemy wizerunek człowieka i jego kondycji, skłaniając do refleksji nad wartościami uniwersalnymi – powiedziała autorka scenariusza i reżyser Magdalena Warzecha. Wyjaśniła, że spektakl znosi wszelkie granice, łącząc kulturę polską i ukraińską, budując więź emocjonalno-intelektualną. „Położenie geograficzne oraz sytuacja polityczna Ukrainy i Polski w różnych momentach historii powodowały często bardzo bolesne zachwianie relacji sąsiedzkich” – zaznaczono w zapowiedzi. Twórcy „Ukrainności” uważają, że ogromną rolę w poprawie tych relacji może odegrać zarówno dialog polityczny, jak i współpraca w dziedzinie kultury, a co za tym idzie – budowanie wzajemnego zaufania poprzez wspólną pracę i podniesienie poziomu edukacji w zakresie dziedzictwa narodowego. Pokaz spektaklu 23 kwietnia o godz. 19 w MIK (ul. Elekoralna 12). W trakcie wydarzenia Ukraiński Dom będzie zbierał środki na potrzeby fundacji Nasz Wybór wspierającej Ukraińców w Polsce.

(nkk, mat. pras.)

